Nr. 9. Środa, 13 Stycznia 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 stycznia b. r. radcy sekcyjnemu w Ministerstwie sprawiedliwości, dr. Alfredowi baronowi Kaune, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy ministeryalnego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 stycznia b. r. posiadającego tytuł i charakter radcy ministeryalnego radcę namiestnictwa i referenta administracyjnego, Karola German, zamianować najmiłościwiej radcą ministeryalnym w Ministerstwie wyznań i oświecenia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 stycznia b. r. radcy rachunkowemu w Ministerstwie sprawiedliwości, Edwardowi Augé, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter starszego radcy rachunkowego z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 stycznia.

W Konstantynopolu, w sferach rządowych panuje od dłuższego już czasu usposobienie pessymistyczne. Objawem tego usposobienia jest nie słabnąca ani na chwilę energia w przeprowadzeniu dalszych uzbrojeń armii tureckiej. Swiadczy to, że z podejrzeń i niechęci wyrodziła się w Konstantynopolu głęboka nieufność w trwałość położenia obecnego. O przyczynie tej nieufności nie znajdujemy nigdzie wzmianki, a zdawałoby się, że stosunki wytworzone przez energiczną interwencyę Mocarstw nie powinnyby jej podsycać. Wiadomo powszechnie, że akcya dyplomatyczna, o ile z silnym naciskiem występuje przeciw uroszczeniom państw Bałkańskich, o tyle też okazywała się dotąd przychylną dla państwa tureckiego, pozostawiając Porcie inicyatywę. Ta wolność działania, a zatem możność dopilnowania interesów własnych, pozostawiona rządom Porty, a z drugiej strony jawne dla całego świata skrępowanie zależnych niegdyś od Turcyi państw, mogła, zdaje się przekonać Portę o szczerych intencyach całej Europy. Ale wiadomo także, iż Porta z pozostawionej jej wolności działania, nie miała czy chęci, czyli też zdolności, zrobić odpowiedniego użytku. Brak decyzyi objawiał się od pierwszej chwili rokowań, rozpoczętych w celu zażegnania zatargu wschodniego.

Zdaje się, że ta sama chwiejność trwa tam i dotąd i że ona po części wpływa na opinię tureckich mężów stanu o obecnej sytuacyi politycznej. W kołach tureckich na pytanie co do wzmagającego się w uzbrojeniach ruchu, oświadczają, że nie mają bynajmniej nadziei, ażeby zawarcie pokoju serbsko-bułgarskiego rychło nastąpić mogło. Turcy są przekonani, że stać się to tylko może za pośrednictwem kongresu, a sama myśl kongresu przeraża nietylko sfery rządowe, ale i wszystkie koła tureckie, kongres bowiem mógłby mieć oprócz uznania unii bułgarskiej i zgubniejsze następstwa dla Turcyi, naprzykład pewne warunki ustępstw terytoryalnych na rzecz Grecyi i Serbii. Gdy zaś jedynem mocarstwem, które otwarcie wyraziło się w ostatnich czasach jako przeciwne myśli kongresu, jest Rossya, Porta więc zbliża się widocznie do Rossyi, skutkiem czego wpływ Anglii słabnie tam coraz widoczniej. Obecnie, jak zapewniają w tureckich sferach dyplomatycznych, liczą tam tylko na szczere poparcie Petersburga, a z drugiej strony zdecydowaną ma być Turcya oprzeć się zbrojnie ewentualnym żądaniom koncesyj terytoryalnych dla Grecyi. Są to zresztą obawy prawdopodobnie bezpodstawne, ostatnie bowiem przyjęcie noty greckiej przez mocarstwa, jest dowodem, że nie myślą one wcale popierać urojeń hellenizmu. Z drugiej zaś strony i postawa Anglii, którą Porta podejrzywa o tajne tolerowanie Grecyi i jej pretensyj, okaże się mniej groźną w istocie, gdy się uwzględni, że interesa W. Brytanii nie pozwalają jej obecnie wyłamywać się z solidarności z innemi mocarstwami wobec Turcyi, inaczej bowiem popadłaby w jaskrawą sprzeczność ze swemi intencyami w Egipcie, gdzie jej idzie o zgodne z Turcyą załatwienie spraw administracyjnych i utrwalenie stosunków normalnych. Mimo to wszystko, jak donosi dobrze zwykle poinformowany korespondent stambulski *Pol. Corr.*, Porta stanowczo nie wierzy w pokojowe załatwienie powikłanych spraw na Wschodzie, i zdradza nawet głębokie przekonanie, że z wiosną wybuchnąć muszą zbrojne zatargi.

Sejm krajowy.

(XX posiedzenie z d. 12 stycznia).

(*L*) Spis petycyj odczytał sekretarz, poseł St. hr. Badeni; przekazano je właściwym komisyom, a to:

Komisyi kultury krajowej: Wydziału powiatowego w Jaśle, w sprawie podniesienia rolnictwa; obszaru dworskiego w Załuczu, o subwencyę na budowle ochronne na Czeremoszu; zwierzchności gminy Czajkowice, o przyspieszenie regulacyi górnego Dniestru; komitetu spółki wodnej dla regulacyi górnego Wisłoka, o uznanie tego przedsiębiorstwa za krajowe; Fr. Doruli, właściciela wylęgarni ryb w Poroninie, o zakupno przez fundusz krajowy narybku łososia dla Dunajca i innych rzek galicyjskich.

Komisyi petycyjnej: Grzegorza Wileckiego, emerytow. poborcy podatkowego, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia jego syna w zakładzie kulparkowskim; Stowarzyszenia *Szomer Israel*, w sprawie zmiany ustawy o święceniu niedziel; Krzysztofa Hołowki, gospodarza z Elenau, o pomoc przeciw Bankowi włościańskiemu.

Komisyi szkolnej: T. Dobrowolskiego, kierownika szkoły w Strusowie, o przyznanie mu 3 pięciolecia; Kl. Gabryela, nauczyciela w Łętowicach, o przyznanie mu 1 i 2 pięciolecia; nauczycieli szkół ludowych w Kołomyi, o przyznanie im dodatku drożyźnianego; M. Morawskiego, emeryt. nauczyciela, o zapomogę i podwyższenie emerytury; rady szkolnej w Dąbrowie, o podwyższenie płacy nauczycielom tamtejszym; wydziału powiatowego w Bohorodczanach, w sprawie zastępstwa chorych nauczycieli; Fr. Płaczka, nauczyciela, o podwyższenie płacy; rady szkolnej w Zakliczynie, o załatwienie sporu z Radą szkolną krajową, w sprawie subwencyonowania tamtejszego miejscowego funduszu szkolnego.

Komisyi budżetowej: Gminy Prusy, o zapomogę na budowę cerkwi; gminy Peczyniżyn, o zapomogę i bezprocentową pożyczkę na budowę szkoły; E. Treter, na-

---

14)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

III.

(Ciąg dalszy.)

Tymczasem Rafał siedział jakby na węglach, bo mu pilno było już wiedzieć, czy Kasztelan się swatów podejmie. Więc kiedy dyskurs skierował się na małżeństwa, bardzo mu to było na rękę i już chciał głos zabrać, aby zrzucić ten ciężar ze swego serca, ale mu sam Kasztelan drogę przegrodził bo wraz go zapytał:

— Więc jakże-to tam? Więc Królowa ci powiedziała, że dałaby ci starostwo, gdybyś mnie przyniósł na rękach Królowi, bo Król tuży za mną a jej to na jedno?

A tak znów długa się wywiązała rozmowa — a tu już i słońce zniżyło się ku zachodowi i dano znać do wieczerzy. Bardzo to było markotno Rafałowi, że przyjść nie może do słowa, jakoż nic nie jadł i nie pił, że aż sama Kasztelanowa to zauważała i rzekła:

— Coś tam mieć musisz na sercu, przyszły panie Starosto, bo jakoś się w talerz wpatrujesz a nie jesz.

A temi słowami rozwiązała mu usta. Więc zaraz się przyznał, że z prośbą przyjechał — a kiedy zapalono kagańce, powiedział rzecz i ścisnąwszy gospodarza za kolana, zaprosił go sobie na swata. Kasztelan jakoś nie zaraz mu odpowiedział, tylko się trochę namyślił i rzucił przytem okiem na Xiędza Kantora, ale Kasztelanowa, jako to kobiety zawsze żywiej od mężczyzn się zajmują swatami, powiedziała tymczasem:

— Bardzoś to dobrze zrobił, panie Rafale, żeś sobie Krzysię zmówił na żonę. Dziewczyna to urodziwa, będziesz miał co ludziom pokazać, choćbyś został i Wojewodą, wychowana starannie pod okiem matki rozumnej i zacnej, a przytem i sama bardzo poczciwa. Lepszej żony nie łatwiebyś znalazł, bo to tam i majątku jest dosyć, chociaż podobno pan Borowski chce coś oderwać dla swego synowca.

Na to zaś rzecze Xiądz Kantor, zwróciwszy się do Kasztelana:

— Jeżeli tobie nie w smak ta wyprawa, to ja wezmę oszczep do ręki i pojadę do Mchawy.

Ale to znowu nie w smak było Rafałowi, bo zaraz rzekł:

— Jużem i ja zrazu miał zamiar pokłonić się o to Imć Xiędzu Podkomorzemu a Kasztelana nie fatygować, alem się potem rozmyślił, że się to osobie duchownej nie godzi, zwłaszcza że i tak będę prosił Jegomości dobrodzieja, abyś nam dał ślub swego czasu.

— Ja tobie dam ślub, choćbyście mnie do tego o północy zbudzili, — zawoła Xiądz Kantor, — bom się bardzo kłopotał o Krzysię, żeby się nie dostała jakiemu bałwanowi, a podobno już tam było niedaleko od tego. Już jej tam grano pieśni weselne na klawicymbale. Dobre i to, ale wymagać od takiej dziewki serdecznej, aby na tem przestała, to prawie jedno, co djabłu wrota otworzyć. Ale tobie ja jej nie zazdroszczę — i będzie z was dobra para, Bogu na chwałę, a tak rozumiem, że i Rzeczypospolitej na pociechę.

Zaczem już i Kasztelan się zbudził i rzekł:

— Nie o oszczep tu chodzi, chociaż może i o tem trzeba będzie pamiętać. No, ale kiedy tak chcesz, to już ja tobie będę służył za swata. Ale zaproszę z sobą i Xiędza brata, bo tak może lepiej się z nim dogadamy. Więc tedy jutro się tam wybierzemy, ale tylko dla ciebie to zrobię.

Więc tedy Rafał był kontent, bo się tak stało, jak pani Borowska mu przepisała.

Nazajutrz z południa wsiadł tedy Kasztelan z Xiędzem Kantorem do wielkiej czterokonnej landary a Rafał jechał w swojej kolasie za nimi, ale kazali jechać kilku jezdnym pachołkom przed końmi a innym z zadu, i tak pojechali do Mchawy. Przejeżdżając przez Zahoczewie, widzieli na krużganku przy bramie zamkowej dwie kobiety, które do nich wiały chustkami. Widać że pani Borowska z córką, jako to kobiety są zwykle ciekawe, chciały widzieć własnemi oczyma, kto to tam pojedzie w te swaty. Bardzo to pogłaskało po sercu Rafała.

Owoczesny dwór Mchawski leżał w gładkiej dolinie, otoczony dokoła lasami, tylko od wjazdu pole było otwarte. Było to bardzo obszerne, ale niskie i już odwieczne domostwo, wybudowane z modrzewia jeszcze czasu Zygmuntów, ze strzechą bardzo wysoką, a zarośnięte od dołu do góry dzikiem winem, tak że i ścian wcale widać nie było. Przed domem dziedziniec bardzo obszerny, zajmujący pół morga albo i więcej, także po obu stronach pozarastany krzewami i drzewinami a otoczony niskim wałem i częstokołem. Brama tam była wielka, ale także z częstokołu zrobiona, na teraz otwarta — a przez nią widać było pod ścianą zieloną siedzącego starca, dosyć zażywnej postaci, w popielatym żupanie a z długą po sam pas białą brodą i białemi włosami. Siedział w głębokiem krześle a obok niego stał mały stoliczek, na którym duża xiążka leżała.

Nie było koło niego żadnego człowieka, ale za to tłumiło się po dziedzińcu zwierząt co niemiara: przechodziło się wolnemi krokami dwa niedźwiedzie a jeszcze do tego z niedźwiadkiem, potężny odyniec rył ziemię między krzakami, wilk igrał z psami, liszka się na krzyżach tarzała po ziemi, tu borsuk łeb wyścibił z jamy, ówdzie przemknęła się kuna, a pomiędzy tem wszystkiem pasły się zające i przebiegały króliki. Zaś po krzewinach i drzewach widać było roje rozmaitego ptactwa, które czasem się podrywały i po powietrzu latały. W takiem zwierzęcem królestwie panował Imć pan Borowski, lecz umiał on te stworzenia, choćby najdrapieżniejsze, tak obłaskawiać, że nigdy nie zaczepiały człowieka, ani też wojowały pomiędzy sobą. Raz tylko się zdarzyło, że niedźwiedź, igrając z chłopem, który go częstował owsianym oszczypkiem, kiedy oszczypka zabrakło, obdarł mu skórę ze łba razem z czupryną, ale chłop się wygoił a potem się to zapomniało.

Kiedy kasztelańska kawalkata zajechała przed bramę, wszyscy wysiedli z powozów a Kasztelan rzekł do swego brata:

— Jakże to teraz zrobić? bo trudnoż z końmi wjeżdżać w tę menażeryę a iść tam piechotą niewiem czy bespiecznie.

A na to Xiądz Kantor:

— Kiedym tu bywał, Borowski wysyłał po mnie człowieka, który mnie przeprowadzał.

Zaczem wysłano konnego przed ganek, aby się opowiedzieć. Tymczasem Kasztelan rozejrzawszy się po dziedzińcu, pokiwał głową i rzekł do Rafała:

— Bo po diabła tobie błogosławieństwa takiego ojca, który oczywiście zmysły postradał a pewno i nie zrozumie, o co go prosić będziemy, bo podobno prócz innych aberracyi umysłu także i niedowiarstwem się zaraził.

Rafał wysłuchał tego wyrzutu w pokorze, rzekł tylko:

— Matka tak chciała.

A na to Kasztelan:

— Zawsze to rzecz nieroztropna mię-

uczycielki, o wsparcie; Kraj. Towarzystwa rybackiego w Krakowie, o subwencyę 2000 zł. na pierwszy nakład mapy obrazowej ryb krajowych; M. Dzikiewicza, nauczyciela i Fr. Daniszewskiego, kandydata nauczycielskiego, o zapomogę; zwierzchności gminy Białej, o zapomogę na spłacenie kosztów budynku szkolnego; J. Wojcikiewicza, ucznia szkoły sztuk pięknych w Krakowie, o zapomogę na dalsze kształcenie się za granicą; J. Krzyżanowskiego, maszynisty w zakładzie kulparkowskim, o stabilizacyę na tej posadzie; J. Czarniewskiego, o zasiłek na założenie stałej sceny historycznej polskiej.

Wydziałowi krajowemu: Zwierzchności gminy Peczyniżyna, o zezwolenie na pobór opłaty od piwa, wprowadzonego w obręb gminy; kilkunastu gmin okręgu sądowego w Olesku, o nieuwzględnienie petycyi w sprawie przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Oleska do Podhorzec.

Komisyi prawniczej: Gminy Konty, w sprawie zabronienia dobrowolnego rozdzielania gruntów włościańskich.

Komisyi administracyjnej: Wydziału powiatowego w Limanowej, o uchylenie rozporządzenia Namiestnictwa, tyczącego się paszportów dla koni.

Komisyi bankowej: Wydziału powiatowego w Starem mieście, w sprawie rewizyi przywilejów Banku austro-węgierskiego.

Komisyi podatkowej: Wydziału pow. w Mościskach, w sprawie rozszerzenia opustów podatkowych z powodu klęsk elementarnych także na szkody wyrządzone przez myszy.

Komisyi górniczej: Kraj. Towarzystwa naftowego o wezwanie Rządu, ażeby podwyższył cła ochronne od produktów naftowych.

Streściliśmy już wczoraj przebieg szczegółowej dyskusyi nad przedłożonem przez posła dr. Bobrzyńskiego sprawozdaniem komisyi rybackiej z przedłożonych przez Wydział krajowy projektów ustawy o urządzaniu i wykonywaniu rybactwa, oraz ustawy o uchronie rybactwa.

Co do I ustawy doprowadziliśmy rzecz aż do §. 11. Prawie do wszystkich następnych §§. wnosił pos. Lasocki rozmaite poprawki, które atoli, bez wyjątku, upadły. Pomijamy tedy te poprawki a zanotujemy tylko owe poprawki i dodatki, uczynione przez innych posłów, które zostały zmienione w uchwałę. I tak: W §. 18, opiewającym według stylizacyi komisyi: „Uprawniony do wykonywania rybołowstwa może każdego czasu na swoich wodach tępić wydry, czaple i inne zwierzęta rybożercze“ — przyjęto na wniosek pos. Artura hr. Potockiego, jako końcowy ustęp: „bez użycia broni palnej“.

Co do II projektu ustawy, pos. Lasocki czynił znowu do każdego §. począwszy od 1 — 8, liczne stylistyczne poprawki, które jednak upadły, a utrzymał się cały projekt, według stylizacyi komisyi, poczem Sejm przyjął obydwa projekty ustawy także w trzeciem czytaniu.

Z porządku dziennego, poseł Pilat przedłożył sprawozdanie komisyi szkolnej o petycyach, które bez dyskusyi załatwiono w następujacy sposób: petycye 80 Towarzystw pedagogicznych, w sprawie zmiany ustawy z 2 maja 1873, nr. 251 o stosunkach prawnych nauczycieli szkół ludowych, przekazano Wydziałowi krajowemu do użytku przy spełnieniu polecenia Sejmu z dnia 10 października 1884 w sprawie reformy ustaw szkolnych; nad petycyami 9 gmin powiatu jasielskiego o uwolnienie ich od dawniejszych zobowiązań do prestacyi na opłacanie nauczycieli, przeszedł Sejm do porządku dziennego, a petycyę Karoliny Cholewińskiej, młodszej nauczycielki w Porębie Żegota, o przemianę zajmowanej przez nią posady, na posadę nauczycielską z płacą 300 złr., odstąpiono krajowej Radzie szkolnej do załatwienia.

Z kolei nastąpiły sprawozdania komisyi drogowej o petycyach, przedłożone przez pp.: Władysława Koziebrodzkiego, Dembowskiego i Jaworskiego, które, zgodnie z wnioskami komisyi i bez dyskusyi, załatwiono jak następuje: Petycyę wydziału powiatowego w Gorlicach, o przedłużenie koncesyi na pobór myta na drogach komunikacyjnych Ropa-Wesoła i Biecz-Golanka na przeciąg 10 lat począwszy od 15 czerwca 1887, odstąpiono Wydziałowi kraj. do zbadania i przedłożenia wniosków na przyszłej sesyi sejmowej; co do petycyi zwierzchności gminnej Chyrów, w przedmiocie zniesienia zapory mytniczej w śródmieściu, wezwano Rząd, aby z końcem r. 1887, po upływie kontraktu dzierżawnego, zgodnie z propozycyą Dyrekcyi skarbu, wymienioną zaporę znieść kazał; petycye gmin Braciejowa, Gawryłowa i Stasiówka, o subwencyę na drogę prowadzącą z Dębicy do Grudnej i Brzostka, odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia; gminę miasta Dąbrowa zwolniono od obowiązku zapłacenia funduszowi krajowemu sumy 1000 złr. jako dobrowolnego datku na budowę drogi krajowej Tarnów-Szczucin Petycyę rady pow. sądeckiej, o wybudowanie mostu na Dunajcu, przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania, przeprowadzenia rokowań z Rządem i wydziałem rady powiatowej co do uczestniczenia w kosztach budowy i przedłożenia stosownych wniosków.

Z kolei pp.: Pławicki, Antoniewicz i Kapri przedłożyli sprawozdania komisyi petycyjnej o petycyach, które załatwiono jak następuje: Petycye nauczycieli szkoły w Nowym Targu o udzielenie dodatku drożyźnianego; Stan. Kominkowskiego, nauczyciela w Nowym Targu, zapomogi lub zaliczki na płacę i petycyę Józefa Głuca, nauczyciela ludowego w Ochotnicy, o udzielenie zapomogi, odstąpiono krajowej Radzie szkolnej do możliwego uwzględnienia; nad petycyą Maryi Żukotyńskiej, w sprawie karnej o przekroczenie przeciw bezpieczeństwu czci, przeszedł Sejm do porządku dziennego, a petycyę wydziału powiatowego jasielskiego o wyjednanie bezzwłocznego wykonania rozporządzenia c. k. Dyrekcyi skarbu z 26 grudnia 1882 do l. 66.184, w przedmiocie przyznania ulg w podatkach, odstąpiono Rządowi do spiesznego załatwienia.

Pos. Wład. hr. Badeni przedłożył sprawozdania Wydziału krajowego o udzieleniu zezwolenia na pobór opłat mytniczych. Bez dyskusyi i zgodnie z wnioskami sprawozdawcy, zezwolił Sejm pobierać przez 5 lat opłaty mytnicze radom powiatowym: w Buczaczu, na drodze powiatowej Buczacz-Potok złoty; w Chrzanowie, na drodze powiatowej Wrocławskiej, z Chrzanowa do Jaworzna; w Podhajcach, na drodze powiatowej Podhajecko-Halickiej; w Drohobyczu, na drodze powiatowej z Drohobycza przez Stebnik do Truskawca; wydziałowi powiatowemu w Czortkowie, od mostu na rzece Serecie, na rzecz utrzymania tegoż mostu i drogi dojazdowej Czortków-Wygnanka; c. k. skarbowi wojskowemu od mostu na rzece Wiarze w Krównikach; a dalej obszarom dworskim: w Horodnicy, w Sienikowie, w Zarulińcach i w Lataczu, od przewozów przez rzekę Dniestr; obszarowi dworskiemu w Lisowcach, od mostu na rzece Serecie; gminie w Kaniowie starym, od mostu na rzece Wisle a względnie od przewozu tamże; obszarowi dworskiemu w Nienowicach, od mostu na rzece Wiszni; obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Borku Starym, od mostu na rzece Ryjak, i obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Busku, od mostu na rzece Pełtwi.

Pos. W. Gnoiński przedłożył następujący wniosek komisyi drogowej:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby z rubr. X. wydatków na rok 1886 z funduszu, przeznaczonego na zasiłki dla dróg gminnych, wypłacił gminie miasta Krościenka tytułem subwencyi na budowę lodowców ochronnych przy moście na Dunajcu kwotę 200 złr.“

Bez dyskusyi przyjęto.

Dalej, na wniosek komisyi prawniczej (sprawozd. pos. Lenartowicz) uchwalił Sejm następujące rezolucye:

I. Sejm udziela Rządowi swą opinię, iż dla zapewnienia mieszkańcom powiatu tłumackiego szybszego i bardziej dostępnego wymiaru sprawiedliwości, pożądanem jest utworzenie tam trzeciego sądu powiatowego z siedzibą w Ottynii, do którego włączone być mają następujące miejscowości: a) z okręgu sądu powiatowego w Tyśmienicy: Ottynia, Babianka, Grabicz, Krzywotuły stare, Krzywotuły nowe, Uhorniki, Winograd, Worona, Zakrzewce, Ladzkie, Krasiłówka, Słobódka polna z Odajami; b) z okręgu [illegible] towego w Tłumaczu: Targowica, [illegible], Bohorodczyn, i Tarnowica polna; c) z sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Kołomyi: Chlebiczyn leśny i Czeremchów, wreszcie d) z sądu powiatowego w Delatynie: Skopówka, Hołoszków, Strupków, Mołodyłów i Neudorf.

II. Petycyę miasta Stryja o najrychlejsze ustanowienie trybunału pierwszej instancyi w tem mieście, odstępuje się Rządowi z wezwaniem, ażeby uchwałami Sejmu z d. 15 grudnia 1873, 4 maja 1875, 5 października 1878, 24 lipca 1881 i 6 października 1882 uznanej naglącej potrzebie ustanowienia trybunałów I. instancyi w Sanoku Jaśle, Stryju i Czortkowie, jak najrychlej zadość uczynił.

Zgodnie z wnioskiem komisyi szkolnej (sprawozd. pos. Romanowicz) powziął Sejm, bez dyskusyi, następujące uchwały: 1) Leopoldowi Kruczkowskiemu, nauczycielowi szkoły ludowej w Łoszniowie i Janowi Gromadce, kierującemu nauczycielowi szkoły ludowej w Kałuszu, przyznaje się w drodze łaski z funduszu krajowego trzeci dodatek pięcioletni, pierwszemu w kwocie 30 złr. rocznie od dnia 1 września 1884 r. począwszy, drugiemu w kwocie [illegible] złr. rocznie od dnia 1 września 1885, wszakże tylko w tym razie, jeżeli Rada szkolna krajowa uzna, że służba obu obdarowanych była w ostatniem pięcioleciu nienaganna. 2) W budżet na r. 1886, wstawia się na ten cel kwotę 124 złr. 3) Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w projekcie zmiany ustaw szkolnych, jaki w myśl uchwał z d. 30 czerwca 1880, i d. 18 października 1884 r. Sejmowi ma przedłożyć, także i zmianę art. XII ustawy z dnia 2 maja 1873 (nr. 251 dz. u. kraj.) wziął pod rozwagę. 4) W budżet na r. 1886, wstawia się kwotę 111 złr. 75 ct. celem zapłacenia wkładki do fuduszu emerytalnego za Piotra Koczyndyka, emerytowanego nauczyciela szkół ludowych. 5) Petycyę Piotra Koczyndyka o policzenie mu do emerytury wszystkich 35 lat służby nauczycielskiej, odstępuje się Radzie szkolnej krajowej do załatwienia.

Następnie, zgodnie z wnioskami komisyi szkolnej (sprawozd. pos. Romanowicz) uchwalił Sejm: Petycyę polskich mieszkańców gminy Czaszyn, powiatu Liskiego, w sprawie języka wykładowego w tamtejszej szkole ludowej, odstąpić kraj. Radzie szkolnej, do urzędowego użytku. Nad petycyą gminy miasta Sanoka, w przedmiocie przyjęcia na fundusz szkolny krajowy emerytur nauczyciela Pawła Dębickiego, nauczycielki Izabelli Boczarkiewiczowej, oraz pensyi wdowiej, tudzież dodatku na wychowanie dzieci po nauczycielu Skrowaczewskim, przeszedł Sejm do porządku dziennego. Petycye: Jana Hajduczka, nauczyciela w Rohatynie; Franciszka Bittnera, nauczyciela w Uszkowicach; Józefa Willimka, pensyonowanego nauczyciela w Regulicach; Joachima Winogrodzkiego, nauczyciela w Żurawińcach; Józefa Boberskiego, nauczyciela w Izdebkach, i Macieja Kłapy, nauczyciela w Mogilanach, w przedmiocie policzenia im lat służby, ewentualnie przyznania emerytury, odstąpiono kraj. Radzie szkolnej do załatwienia, równie jak petycye: Rady szkolnej miejscowej w Wasylowie Wielkim, o udzielenie remuneracyi tamtejszemu nauczycielowi i podniesienie temuż płacy; Wydziału rady powiatowej w Podhajcach, w sprawie zwiększenia liczby i stabilizowania inspektorów szkół ludowych, powiększenia sił nauczycielskich w Zawałowie i Wiśniowczyku i rozdziału szkoły ludowej podhajeckiej na męską i żeńską, a petycyę towarzystwa nauczycieli szkół wyższych o przywrócenie dawnej dotacyi na nagrody za najlepsze podręczniki dla szkół średnich, odstąpiono Wydziałowi krajowemu do rozpatrzenia sprawy i przedłożenia ewentualnego wniosku na następnej sesyi.

Z powodu spóźnionej pory (godzina 3, m. 10 z południa), zamknął JW. Marszałek posiedzenie i naznaczył następne na czwartek, d. 14 b. m. Na porządku dziennym: Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego, o nabywaniu dla bibliotek szkolnych dzieła p. t. *Oesterreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild*; sprawozdania komisyi budżetowej o preliminarzu krajowego funduszu szkolnego na r. 1886 i o preliminarzu zakładów krajowych w Czernichowie; sprawozdania komisyi kultury krajowej o przemyśle krajowym i o melioracyach.

Sejmy krajowe.

Sejm czeski zajęty jest szczegółowemi obradami nad budżetem.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi Sejmu czeskiego w sprawie rozporządzenia językowego, postawił poseł Facek następujący wniosek: Zważywszy, że w myśl uchwały sejmowej z października 1884 r. we wszystkich wypadkach, skoro ludność zażąda odgraniczenia językowego, żądaniu temu zadość uczynić należy; zważywszy, że w skutek utworzenia zamkniętego niemieckiego terytoryum językowego równouprawnienie obu jezyków krajowych będzie naruszone, a jednolitość i niepodzielność królestwa Czech zagrożona — zechce Sejm przejść nad wnioskiem dr. Plenera do porządku dziennego i następnie wezwać Rząd, aby na najbliższej sesyi przedłożył Sejmowi projekta ustaw, mocą których w uznaniu równouprawnienia wolno jest używać któregokolwiek z obu języków u wszystkich władz i mocą których w całym toku instancyi sprawa jakaś w tym języku załatwioną być ma, w jakim wniesiono odnośne podanie; wreszcie wezwać Wydział krajowy, aby w porozumieniu z Rządem wniósł ustawę, określającą używanie obu języków krajowych w ciałach autonomicznych.

Sejm dolno-austryacki przyjął przedwczoraj projekt ustawy o rozdziale wspólnych gruntów i o uregulowaniu wspólnego prawa użytkowania, również projekt o komasacyi gruntów i składzie komisyi krajowej wyznaczonej do współdziałania przy regulacyi lasów.

Serbia w obec rokowań pokojowych.

Wczorajsza depesza prywatna zwróciła uwagę na list z Belgradu do dobrze zazwyczaj poinformowanej w sprawach serbskich *Budap. Corr.*, w którym określono bliżej warunki, pod jakiemi rząd królewski byłby gotów zawrzeć pokój z Bułgaryą. List pomieniony mamy dzisiaj przed sobą w całej osnowie i powtarzamy go, zdaje się on bowiem oddawać wiernie zapatrywania kół decydujących.

Powiedziano w tym liście:

Rząd serbski naradzał się już nad warunkami, pod któremi zawarłby pokój z Bułgaryą i powziął już stanowczą decyzyę w tej mierze. — Życzenia Serbii ograniczają się do tego, iż ma być utrzymany *status quo ante* bez zmiany i w zupełności. W rokowaniach pokojowych, wychodzi Serbia z przekonania, że wojska serbskie nie zostały pobite w żadnej walce, i że Serbia może i musi żądać utrzymania równowagi na półwyspie Bałkańskim, jako *conditio sine qua non*, gdyż inaczej nie można ani myśleć o utrzymaniu pokoju, choćby przez krótki czas. Jeśli postanowienia traktatu berlińskiego zostałaby ściśle utrzymane i jeśli daną będzie materyalna rękojmia, że Bułgarya postanowienia te uszanuje, w takim razie Serbia nie podniesie żadnych zarzutów. Skoro je-

---

szać waryatów w poważne sprawy. Wmięszać ich łatwo, ale potem nie zawsze się ich można odczepić. Żeby-to tylko z tego jakie bałamuctwa się nie wywinęły.

Xiędzu Kantorowi żal się zrobiło Rafała, który na tę przemówkę oczy spuścił ku ziemi, więc zaraz w żart to obrócił, mówiąc:

— Borowski podobno nie taki waryat, jakim go powiadają. Chowa on jak widzę i kruki u siebie, jak kogo niedźwiedź rozedrze, jest komu i pogrzeb mu sprawić.

Tymczasem przybiegło do bramy kilku parobków po chłopsku ubranych (Borowski tylko samymi chłopami się posługiwał i nie cierpiał u siebie sług kapotowych) i przeprowadzili gości do pana. Rafał się został za bramą. Kiedy Kasztelan się zbliżył do Borowskiego, gdzie też parobcy zaraz poprzynosili krzesła i stół postawili, rzekł do niego wesoło:

— Jakże tam, panie Krzysztofie, czy poznajesz twojego starego przyjaciela i sługę?

Borowski na to zrazu ani się ruszył, dopiero kiedy im się dobrze przypatrzył, wstał zwolna i rzekł:

— Obadwa Fredrowie. Dawno was nie widziałem, ale bo ja też nigdzie nie bywam.

— To źle, panie bracie, — odpowie mu prędko Kasztelan, — bo przecie wiesz, że masz we wszystkich twoich sąsiadach samych przyjaciół i wszędzie byłbyś dobrze przyjętym.

Borowski zaś na to się tylko uśmiechnął a machnąwszy ręką, rzekł:

— Mnie podobno najlepiej nigdzie nie bywać i nikogo nie przyjmować u siebie. Jużem też stary: świat się odzwyczaił odemnie i jam się odzwyczaił od ludzi, i ja się na to nie skarzę.

A mówił to z dziwnym spokojem, jak człowiek, który w świętej jest zgodzie ze swojem sumieniem i z swoim losem.

— Świat się odzwyczaił od ciebie, — zauważał na to Kasztelan, — boś się sam od niego odsunął a jeszcześ się i odeń odgrodził temi dzikiemi bestyami; może też ludzie na to się skarzą, bo trudno im się przyzwyczaić do takich odźwiernych.

Na to zaś Borowski:

— Tak dobrze Ludzie na mnie się skarzą, ale ja się na nikogo nie skarzę. Chciałem dla nich jak najlepiej, nie zrozumieli mnie, zakrzyczeli, ogłosili waryatem: już ja się z nimi liczyć nie będę a policzę się z Bogiem.

Zaczem spojrzał na gości i rzekł:

— A was z czemże Pan Bóg do mnie prowadzi? Siadajcie i mówcie.

Tym zwrotem niespodziewanym uwolnił ich od wszelkich preludyów Zaczem Kasztelan, choć przygryzł wargi, nie był z tego niekontent i zaraz wyłuszczył rzecz, ale krótko, bo pochwaliwszy zwięzłemi słowy domy Borowskich i Kitajgrodzkich, przybiegł w lot do konkluzyi i prosił o rękę jego córki dla IMć pana Rafała. —

A na to Borowski:

— Już tu przedwczoraj była moja żona z tem u mnie. Com jej powiedział, to i wam powiem. Niedalekie są czasy, w których ani się żenić, ani weselić nie będą. Zgubili Rzeczpospolita, naród ich pójdzie w niewolę a jego panowie będą sługami i niewolnikami u obcych: na co to rozmnażać takie pokolenie, na którem osiadło przeklęctwo Boże? Moja córka najlepiejby zrobiła, gdyby poszła do klasztoru a modliła się Panu Bogu za grzechy jej ojców i dziadów. Ale kiedy się chce weselić, to niech się weseli. Ja się w te rzeczy nie mięszam. Jam umarł dla świata i nie chcę o nim nic wiedzieć. Testament mój jest w skrzyni u mojej żony. Niech dadzą Żerdenkę mojemu synowcowi a zresztą niech robią co chcą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dnak, czy to przez zgodzenie się Porty, czy to mocą uchwały Mocarstw, Bułgarya zostanie powiększoną, Serbia nie zgodzi się na to, jeśli terytoryum jej nie zostanie odpowiednio rozszerzone. Gdyby Europa uważała za rzecz możliwą uznać unię bułgarską, w takim razie musiałaby Serbia otrzymać nietylko okręg widdyński, ale i trneński, przyczem przywiązuje Serbia do posiadania okręgu trneńskiego jeszcze większą wagę, zwłaszcza dlatego, gdyż inaczej mogłaby Bułgarya każdej chwili wkroczyć do Macedonii, a niepodobna przypuścić, aby na tego rodzaju powiększenie Bułgaryi można się zgodzić. Granica serbska w razie utrzymania Widdynia i Trna byłaby wprawdzie bliską Sofii, jasną jest jednak rzeczą, że po unii bułgarskiej *eo ipso* nie Sofia, ale Filipopol stałby się stolicą Bułgaryi. Te żądania Serbii uzna każdy, oceniający sytuacyę bezstronnie, nawet i po wypadkach ostatniej wojny, za usprawiedliwione.

Armia serbska nie została ani razu pobitą w otwartem polu, a gdyby interwencya c. k. posła hr. Khevenhüllera nie sprowadziła zawieszenia broni, wkroczyłby był generał Horwatowicz do Widdynia jako zdobywca; Bułgarom wzięto 9 dział, z których 8 jest w Belgradzie, a jedno zupełnie zdemontowane w arsenale w Kragujewaczu; wzięto nadto Bułgarom wiele sztandarów, amunicyi i karabinów, a liczba jeńców bułgarskich wynosi kilka tysięcy.

Bułgarzy zaś nie mogą wykazać się ani jedną zdobyczą wojenną tylko szczupłą garstką jeńców. Jedynie tylko błędy byłego ministra wojny, pociągniętego już do odpowiedzialności, a z którego winy nie posłano wojsku pod Sliwnicę dość amunicyi, były powodem, że armia serbska była zniewoloną w zupełnym porządku przystąpić do odwrotu. Wówczas była w polu tylko połowa wojsk pierwszego powołania. Dziś są wszyscy, zwłaszcza pierwszego i drugiego powołania uzbrojeni, w Kragujewaczu robią dziennie 200.000 nabojów, a artylerya jest zupełnie uzbrojoną. Po upływie zawieszenia broni, stanie cała Serbia jak jeden mąż przy królu, a jeżeli Serbia nie będzie mogła osiągnąć pokoju honorowego, zgodnego z dobrze zrozumianemi interesami Europy i z równowagą na półyspie Bałkańskim, w takim razie dalszy ciąg wojny będzie nieunikniony.

Z Belgradu.

Król Milan, jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, wyjechał wczoraj w południe z orszakiem wojskowym do Niszu, gdzie zamierza zabawić czas dłuższy.

Przedstawiciele Mocarstw w Belgradzie wręczyli wczoraj notę zbiorową, która żąda rozbrojenia Serbii, Bułgaryi i Grecyi, a zarazem przyrzeka, iż Turcya pójdzie za tym przykładem.

Na doradcę wojskowego przy układach pokojowych mianowała Serbia generała Leszanina.

Do *Pol. Corr.* donoszą, iż Serbia gotową jest zgodzić się tylko na dwa miasta, jako miejsca rokowań pokojowych, a temi są Bukareszt i Wiedeń; wszystko jednak za tem przemawia, iż wybór padnie na stolicę rumuńską.

O ostatniem naruszeniu granicy przez Bułgarów, piszą do *Pol. Corr.*: Dnia 8 b. m. napadło 10 bułgarskich żołnierzy pod Dugacki, miejscowości granicznej w obwodzie zajczarskim, na stojących tam strażników, przekroczyło granicę, dało kilkanaście strzałów, poczem oddział ten widząc się zagrożonym przez Serbów, cofnął się na terytoryum bułgarskie. Również donoszą o naruszeniach granicy pod Rirjewo i Rakowicą.

Z Włoch.

Polit. Corresp. podaje z Rzymu korespondencyę, malującą stosunki włoskie, wśród których przekonany o nadużycia rozliczne, i skazany sądownie profesor uniwersytetu, został wybrany deputowanym. Korespondent pisze: „Wybór skazanego przez sąd karny za paszkwile, obrazę honoru i pogróżki, połączone z niebezpieczeństwem dla czci osób atakowanych, a skazanego na siedm lat aresztu profesora Sbarbaro, stanowi we Włoszech przedmiot dyskusyi i zajęcia nieustannego. Sbarbaro jest niewątpliwie jednym z najbardziej uzdolnionych i głęboką naukę posiadających profesorów włoskich, ale odznacza się przytem charakterem ekscentrycznym i niesfornością, przechodzącą wszelką miarę. Jest to duch niepokoju, podejmujący walkę z całym światem i atakujący bezwzględnie swoich licznych nieprzyjaciół. Zasuspendowany z powodu obrazy przełożonych i wykroczeń przeciw karności, przez poprzedniego ministra oświecenia Bacelliego. wypowiedział mu Sbarbaro wojnę do upadłego w założonym przez siebie w Rzymie dzienniku *Le forche Caudine*. Gdy Sbarbaro stopniowo coraz nowe a zawsze wysoko postawione osoby wybierał za cel swoich niepohamowanych żadnemi względami napaści, i starał się przytem zatrwożyć je groźbami i zapowiedzią skandalów, bo odkryciem prywatnych ich stosunków. został z powodu paszkwilów i niebezpiecznych pogróżek wezwany przed kratki sądowe. Wobec sądu zachowywał się wyzywająco, i pomimo wymowy, skazany został na siedm lat zwykłego więzienia. Wyrok ten zrobił bardzo przykre wrażenie, jakkolwiek bowiem zawinił był Sbarbaro wiele, to jednak wymierzona kara wydała się tak nadzwyczajną, że wywołała powszechne oburzenie i ogólną reakcyę na korzyść profesora.

„Gdy wyrok znajdował się jeszcze w sądzie apelacyjnym dla zatwierdzenia, opróżnione zostało z Pawii jedno krzesło deputowanego, i Sbarbaro pod wrażeniem zbyt surowego wyroku, wybrany został prawie jednogłośnie posłem. Pokazało się, że głosowało za nim bardzo wielu jego osobistych i politycznych przeciwników, ażeby w ten sposób zaprotestować równocześnie przeciw niesprawiedliwemu wyrokowi. W ten sposób pojętemu wyborowi profesora niepodobna odmówić pewnego politycznego znaczenia, jakkolwiek nie należy go znowu poczytywać za nieprzyjazną rządowi demonstracyę, gdyż gabinet nie miał nic wspólnego z wyrokiem gremium sądowego. Sbarbaro mógłby być jednym z najwybitniejszych deputowanych, gdyż jako wysoko wykształcony, posiadający wiedzę i umysł bystry, spełniłby niezawodnie dobrze zadanie posła, gdyby jego namiętność i usposobienie skłonne do walki i skandalów, nie przejmowało obawą, że jako deputowany, nadużyje swego stanowiska i prowokować będzie w Izbie ciągle gwałtowne wstrząśnienia.

„Ponieważ Sbarbaro w chwili wyboru znajdował się w więzieniu, musiał być uwolniony, gdyż wydany nań wyrok nie był jeszcze zatwierdzony. Gdy wszakże nowy proces grozi mu jeszcze, przeto minister sprawiedliwości będzie musiał, skoro Izba się zbierze i wybór zostanie zatwierdzony, zażądać uchwały parlamentu, ażeby pozwolił na nowo wdrożyć śledztwo przeciw profesorowi Sbarbaro. Przewidują, że z tego powodu przyjdzie do burzliwych scen w Izbie, gdyż nawet wielu deputowanych przyjaznych gabinetowi, ma zamiar nie pozwolić na żądanie ministra sprawiedliwości, z czego, gdyby cały gabinet ujął się za ministrem, wywiązać się może łatwo przesilenie ministeryalne."

Układ o Karoliny.

Moniteur de Rome podaje osnowę projektu papieskiego, i na tej podstawie zredagowanego protokołu w sprawie Karolinów, który podpisany został przez p. Schlözera i posła hiszpańskiego przy Watykanie. Projekt, który posłużył za podstawę układu, opiewa:

Odkrycie części wysp Karolin i Palao przez Hiszpanię w 16 wieku, i cały szereg przedsięwzięć, dokonanych przez rząd hiszpański w rozmaitych okresach czasu dla dobra krajowców na tych wyspach, stworzyły według przekonania rządu i narodu hiszpańskiego, prawo zwierzchnictwa, opierające się na zasadzie prawa narodów, do którego się w owych czasach przy podobnych zawikłaniach odwoływano. Jeżeli się uwzględni wszystkie czynności, przedsiębrane przez Hiszpanię, których prawdziwość zresztą potwierdzają liczne akta, złożone w archiwum propagandy, to niepodobna odmówić dobroczynnego wpływu Hiszpanii na mieszkańców tych wysp. Oprócz tego należy rozważyć, iż żaden inny rząd wpływu podobnego nie wywierał. Tłomaczy to żyjącą ciągle tradycyę, z którą liczyć się trzeba, jakotęż przekonanie narodu hiszpańskiego o prawach zwierzchniczych, tradycyę i przekonanie, które przed dwoma miesiącami wystąpiły tak żywo, że mogły na jakiś czas zaburzyć pokój wewnętrzny i zakwestyonować dobre stosunki obu rządów. Z drugiej strony wszakże, tak Niemcy, jak Anglia, oświadczyły rządowi hiszpanskiemu w roku 1875, iż nie uznają zwierzchnictwa Hiszpanii nad temi wyspami. Rząd cesarski mniema, że tylko faktyczne zajęcie w posiadanie nadaje prawo zwierzchnictwa, i że podobne zajęcie w posiadanie Karolin przez Hiszpanię nie było nigdy przedsięwzięte. Na powyższej zasadzie opierała się akcya Niemiec na wyspie Yap, a pośrednik ze względu na tę okoliczność, uznaje chętnie, iż rząd cesarski działał w dobrej wierze i sumiennie. Skutkiem tego, i ażeby sprzeczne zapatrywania obu rządów nie stanowiły przeszkody dla uregulowenia honorowego sprawy, proponuje pośrednik po dokładnem zbadaniu wszystkich stosunków, ażeby nowy układ przyszedł do skutku w formie protokołu, jaki z powodu wielowyspu Sulu w przeszłym roku w marcu zawarty został w Madrycie pomiędzy reprezentantami W. Brytanii, Niemiec i Hiszpanii, i przedstawia w tym celu do przyjęcia następujące punkta:

1. Uznanie zwierzchnictwa Hiszpanii nad Karolinami i Palao. 2. Ażeby zwierzchnictwo to odniosło skutek, zobowiązuje się rząd hiszpański o ile możności jak najprędzej wprowadzić na rzeczonych wyspach systematyczną administracyę, z władzą, którąby była dosyć silna do utrzymania porządku i zapewnienia praw uzyskanych. 3. Hiszpania zapewnia Niemcom zupełną wolność handlu, żeglugi i rybołowstwa na tych wyspach, jakoteż prawo do urządzenia stacyi na węgle i okręty. 4. Tak samo zapewnione zostaje Niemcom prawo zakładania na tych wyspach plantacyj i kolonij rolniczych, zarówno, jak to czynić będą poddani hiszpańscy.

Ostatni artykuł protokołu zawiera wzmiankę, że jeżeli do ośmiu dni rządy Hiszpanii i Niemiec, nie odmówią swego podpisu dla powyższych punktów, postanowienia te nabywają mocy obowiązującej.

KRONIKA

(*S*) **Ze świata.** Wczoraj wieczór *les habitués* salonu hr. Alfredów Potockich doznali miłej niespodzianki. Było nią przedstawienie amatorskie, połączone z żywemi obrazami. Program składał się z monologu p. n. *Vingt mille francs* wygłoszonego z prawdziwą *maestria* przez hr. Konstancyę Stadnicką, oraz z jednoaktowej sztuczki p. n. *La serenade*, w której role kobiece znakomicie odegrały Romanowa hr. Potocka i Konstancya hr. Stadnicka. Sztuka ta, której cała akcya toczy się około słyszanego za kulisami spiewu, stała się polem popisu dla pięknego muzykalnego talentu panny J. Zaleskiej. W części wokalnej wziął także udział znany pochlebnie w naszem mieście nauczyciel spiewu p. Gerbicz. Między przedstawieniem pierwszej i drugiej sztuki przesunęły się przed oczami zgromadzonych urocze postacie przedstawiające: *la Vestale*: Angeliki Kauffmann (hr T. Wisniewska), *Galateę* (hr. M. Borkowska), *Egipcyankę* (panna Zaleska) i *Rusałkę* (pani Micewska). Któremu z tych obrazów należy się palma pierwszeństwa? Zbyt to trudne zadanie, abyśmy się kusili o jego rozwiązanie.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór komisyi z 30 członków dla przeprowadzenia wyboru Rady miejskiej dnia 25 b. m.; sprawa wypłaty 20.000 zł. tytułem subwencyi dla budowy kolei Lwów-Rawa; wniosek względem pomieszczenia nieuleczalnych chorych; wniosek w sprawie używania wody ze zbiornika kolejowego i wniosek względem zabezpieczenia szczątków muru zamkowego kopca Unii lubelskiej, oraz przyznania subwencyi na cele dalszych robót około tego kopca.

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10. Kossak Juliusz nadesłał dwie akwarele większych rozmiarów, kompozycye dziejowe z wypadków rodziny Duninów Borkowskich. (Własność Jerzego hr. Borkowskiego), „Piotr Dunin Borkowski", oboźny koronny w bitwie pod Moskwą 1611". „Jerzy Dunin Borkowski, dowódzca załogi, ginie w obronie zamku Wiśniowieckiego, gdy żonę jego biorą Tatarzy w jasyr, 1675".

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 16 b. m., o godzinie 6 wieczór, w sali fizyki szkoły realnej. Na porządku dziennym: 1. O nauce starożytności i literatury klasycznej w gimnazyach, ref. prof. K. Fischer; 2. Wergili jako epik, podług H. Plüssa, ref. prof R. Palmstein.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 16 b. m., próba tańców karnawałowych muzyki wojskowej, poczem nastąpią tańce. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę, do godziny 4 po południu.

Opera. Panna Ella Russel wystąpiła wczoraj w partyi Małgorzaty w Fauście i zachwyciła słuchaczy zarówno spiewem jak i grą, pełną dramatycznej prawdy. My, z naszej strony, zachwycamy się przedewszystkiem wykwintnym artystycznym smakiem panny Russel, który sprawia, iż artystka ta frazuje znakomicie, dalej idealną niemal czystością jej intonacyi, piękną deklamacyą i wyborną grą. Obowiązek sumiennego recenzenta nie pozwala nam jednak zamilczeć o brakach, jakich dosłuchaliśmy się niestety i u tej artystki. Głos panny Russel jest to wysoki koloraturowy sopran, którego niskie i średnie tony nierównie mniej od wysokich posiadają dźwięku. Lekka emisya głosu dozwala artystce wykonywać z łatwością najrozmaitsze ozdobniki i pasaże. Mimo to nie wychodzą one wszystkie równie gładko i dokładnie. O ile pięknem jest jej „staccato" o tyle znowu słabo wypadają gamy, spiewane legato i tryl. Gdyby artystka zdecydowała się na spiewanie wyłącznie koloraturowych partyi i pracowała w tym jedynie kierunku, nie wątpimy, iż zdołałaby uzupełnić swą technikę wokalną, w krótkim bardzo czasie. Natomiast dzisiaj kiedy słyszymy ją w partyach koloraturowych, wyobrażamy sobie, iż nierównie właściwszemi powinnyby być dla niej partye dramatyczne, a skoro słyszymy ją w partyi dramatycznej, przekonywujemy się, iż wolimy jej koloraturę. Z tem wszystkiem jest to artystka obdarzona wielkim talentem i niemałą inteligencyą, i stąd też wypływa, iż wykonanie każdej jej partyi, daje słuchaczowi zupełnie niemal muzykalne zadowolenie. Jeżeli dodamy, iż aparycya panny Russel jest pełną wdzięku i uroku, to nikogo zapewne nie zadziwi wielkie powodzenie jakie artystka ta ma u naszej publiczności.

Wczoraj wystąpił po raz pierwszy p. Duzensi, tenorzysta — z Chrystyanii. Spiewał niżej wszelkiej krytyki i spodziewamy się, iż słyszeć go już więcej nie będziemy. Pan Wierzbicki miał jako Walenty nadzwyczaj piękne chwile, a całą partyę spiewał bardzo poprawnie. Ładnie bardzo spiewała także pani Radwan partyę Siebla. Kostium jej, aczkolwiek ładny, nie wydawał nam się właściwym. Miał on wielkie bardzo podobieństwo do kostiumu trubadurów w Konradzie Wallenrodzie. Pan Borkowski zaliczał niegdyś partyę Mefista do swych najlepszych. Chóry i orkiestra, trzymały się bardzo dobrze.

Jan Gall.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, we środę, 13 b. m., *Wielki człowiek do małych interesów*, komedya w 5 aktach Al. hr. Fredry (ojca) — We czwartek, 14 b. m., *Aida*, opera w 5 aktach Verdi'ego, ostatni gościnny występ panny Elly Russell. — W piątek, 15 b. m., po raz pierwszy *Nasi zięciowie*, komedya w 5 aktach K. Zalewskiego. — W sobotę, 16 b. m., pierwszy raz *Jadwiga*, opera w 4 aktach Henryka Jareckiego. Akt I. Na zamku wawelskim; akt II, w komnacie królowej; akt III, w sali tronowej, akt IV, w podziemiu zamkowem. Nowa garderoba. Nowe dekoracye pędzla p. Dülla. Reżyser p. Zboiński, w akcie II krakowiak w 8 par, układu p. Żymirskiego.

— **Do lwowskiego komitetu opieki** nad wygnańcami z Prus wpłynęły następujące datki: kandydaci notaryalni z kancelaryi notaryusza p. Jasińskiego 10 zł., zamiast biletów noworocznych złożyli datki: p. Józef Łoziński 2 zł., p. Wanda Pietruska z Rudy 5 zł., p. Konstanty Gawlikowski 2 zł., pp. Walery i Eugenia Bajewscy 3 zł., p. Stanisław Rozwadowski 2 zł., p. Władysław Smolka dyr. banku krajowego 10 zł., J. K. C. 2 zł., p. Dydowski z Kulawy 1 zł., p. Ryszard Janicki z Łoszniowa 5 zł., pani Zofia Morawska 5 zł., p. Mańkowski z Sokala 1 zł., p. Michał Kokurewicz 2 zł., p. G. Głuchowski 2 zł., p. A. Stelzer 1 zł.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu p. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2., pp. Janowska z Ćwiżowa $2^1/_2$ kilo masła, ks. Bron. Markiewicz z Turyna 4 zł. 50 ct., Józef hr. Gołuchowski 50 zł., S. Z. 5 zł., P. S. 1 zł., J. S. 1 zł., Wacław hr. Baworowski z Kołtowa 50 zł., hr. Dzieduszycka 10 zł., ks. kan. Zabłocki 5 zł., Ludwika G. 4 zł. Rozdano od dnia 2 do 9 b. m. 1.245 porcyj zupy i 1.231 porcyj chleba.

— **Wykaz datków dobroczynnych** złożonych w komisaryacie dzielnicy śródmieścia dla ubogich miasta Lwowa, tytułem noworocznego: Michał Dymet 1 zł., Herman Merger 50 ct., Golde Münzer 50 ct., Adler 30 ct., Franziak 30 ct., Schrenzel et Necheles 50 ct., Netti Hulles 30 ct., Goldberg 50 ct., S. Menkes 50 ct., Langner 50 ct., Jan Frankowski 50 ct., S. J. Bentel 50 ct., Robert Quest 1 zł., Czajkowski et Kiełbusiewicz 1 zł., Karol Völker 1 zł., Czapczyński 1 zł., H. L. Schrenzel 50 ct., Iwanicka 50 ct., K. Rabner 40 ct., Natan Mensch 30 ct., Ch. Chajes 30 ct., B. Laufer 40 ct., I. Dąbrowski 1 zł., Gustaw Stark 50 ct., Moldauer 30 ct., I. Elster 50 ct., W. Jakubowski 1 zł., Grabiński 60 ct., Bracia Langner 50 ct. Schilling i Stelzer 50 ct., M. Ludwig 50 ct., Jakubowska 40 ct., Dr. Schwarzwald 40 ct., H. Müller 50 ct., Ehrlich 1 zł., Wodziński Jan 1 zł. F. Denk 50 ct. Kismarkys Illes 50 ct., R. Ditmar 1 zł., B. Wojczyński 1 zł., M. Nanke 40 ct., Frydman 1 zł., Stachiewicz Jan 1 zł. Kreyser 1 zł., A. Halski 1 zł., A. Buschak 1 zł., K. Sklepiński 2 zł., Dr. Oskar Widmann 1 zł, ks. Kalikst Poniński 2 zł., Piotr Gałaczyński 50 ct., Mises M. 5 złr., Stanisław Platowski 1 zł., Jakób Lewicki 1 zł., Malinowski 1 zł., dr. Lityński 2 zł, Dr. Kosiński 1 zł., Orłowski 1 zł., M. Wixll 50 ct., P. Underka 3 zł., W. Breitmaier 1 zł., Jan Ludwig 1 zł., Zygmunt Rucker 2 zł., Jakób Rubinstein 2 zł., Filip Grünwald 50 ct., Siedleczka 1 zł., J. Stelzer 50 ct, Samuel Fischer 1 zł., Konwent OO. Dominikanów 5 zł., Arnold Werner 1 zł., Edward Porias 1 zł., dr. Roiński 5 złr. F. Knauer 1 zł., Minasiewicz 50 ct., Michał Monne 1 zł., Franciszek Kirschner 2 zł., J. Zipper 50 ct., Emilia Langner 50 ct., A. Mańkowski 1 zł.

= **Ciężkie uszkodzenie ciała.** Wczoraj po południu, spadł z ganku pierwszego piętra, pod l. 47 przy ulicy Żółkiewskiej, w stanie pijanym, zarobnik Piotr Bakun, liczący lat 50, na bruk podwórza i potłukł się tak ciężko, że musiano go odwieść do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności, pozostaje bez nadziei życia.

— **Zwłoki cyganki,** matrony Siwak, znaleziono w tych dniach na drodze publicznej w Mochnatem, pow. turczańskiego. Z dochodzenia okazało się, że kobieta ta nie mogąc w stanie nietrzeźwym dojść do domu, znalazła na drodze śmierć w skutek zmarznięcia.

— **Rabunek.** Dawid Winuscher, izraelita z Kowalowy, pow. pilznieńskiego, dnia

1 b. m., na drodze rozstajnej między Kleciami a Bukową napadnięty został przez czterech włościan, którzy zrabowali mu gotówkę około 319 zł. Dwaj poszlakowani o tę zbrodnię przemytnicy tytoniu znajdują się w ręku sądu.

— **Na kradzieży leśnej** przytrzymał leśniczy dworski z Ostryni, powiatu tłumackiego, trzech włościan z Taborzysk, a gdy usiłował im skradzione drzewo odebrać, wywiązała się bójka, wśród której leśniczy strzelił i na miejscu zabił włościanina Jaremkę Małoszyna.

— **Pożar** w Kalwaryi Zebrzydowskiej, pow. wadowickiego, dnia 31 grudnia przy silnym wietrze zniszczył ośm domów wraz z budynkami gospodarczemi, sprzętami i zapasami mieszkańców, których strata, w małej części tylko ubezpieczona, wynosi około 15.700 zł. Przyczyną pożaru była nieostrożność, a winnych pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono trzy kury żółte a trzy białe i takiego koguta; 4-kołowy ręczny wózek i zarękawek skankowy. Zgubiono zastawniczą kartkę banku ruskiego do l. 243, na książeczkę kasy oszczędności, za 5 zł. zastawioną; złoty pierścień z średnio dużym brylantem, wartości 60 zł.; srebrny zegarek cylinder, chronometr, wartości 8 zł. — Znaleziono biały pliszowy damski szal balowy, na ulicy Halickiej; los Czerwonego Krzyża (węgierskiego) serya 3.058; czarny zarękawek dnia 5 b. m.

— **Wystawa szkiców,** urządzona przez artystów malarzy w Warszawie, zamkniętą już została. Na wystawie tej znajdowało się 1.3[illegible]7 przedmiotów, sprzedano 562, za sumę ogólną 2.540 rubli, a mianowicie szkiców malarskich 163, za 1.629 rubli, reszta tej pokaźnej sumy przypada na drobne prace, jako to, malowania na porcelanie i atłasie i t. p. Rezultat osiągnięty jest o wiele lepszy niż w roku poprzednim. Zainteresowanie się publiczności warszawskiej wystawą szkiców było też nader żywe; zwidziło ją 8.366 osób.

— **Komitet konkursu dramatycznego** imienia Wojciecha Bogusławskiego, otrzymał po dzień 31 grudnia ogółem 64 utworów. Prócz tego, otrzymał komitet w dniu 31 grudnia cztery awizacye pocztowe na sztuki, których dotychczas odebrać nie był w możności, a które będą zaliczone do ubiegających się dzieł konkursowych.

— **Album pięknych Warszawianek** już niedługo ukazać się ma na widok publiczny. Wychodzić będzie zeszytami, z których każdy ma zawierać po sześć podobizn najpiękniejszych cór grodu syreniego. Wydawca albumu tego, p. Kazimierz Mirecki, jest w niemałym kłopocie... wiele bowiem pań na wiadomość o układaniu tego ciekawego zbioru, zgłasza się listownie z propozycyą zamieszczenia ich portretów w albumie. Rzecz prosta, iż p. M. nie może często korzystać z tych uprzejmych propozycyj. Zeszyt I zawierać będzie podobizny pań K. i L., tudzież panien K., S., W. i K.

— **Kronika łowiecka.** I znowu ściele się rozkoszna ponówka, z której pp. myśliwi zapewne skorzystać nie omieszkają, a to głównie, w celu tępienia drapieżników i szkodników lasów i pól; najwłaściwsza bo po temu pora właśnie w styczniu. O sarnach, zającach, kuropatwach, należy przeciwnie pamiętać i opieką ile możności je otaczać, gdy grube warstwy śniegu pokryją skromny żer tych zwierząt na ziemi, a dotkliwe wiatry i mrozy, przy braku pożywienia, wycieńczają je jeszcze bardziej. Zaważyliśmy też na polowaniu, w ostatnich dniach odbytem, iż w rodzie szaraków, rozpoczęła się już parkotnia, co również stanowić powinno wzgląd oszczędzania już zajączka. W dniach 7 i 8 stycznia, ubito na polowaniu u Zdzisława hr. Tyszkiewicza, w Weryni, w 14 strzelb, a to w pierwszym dniu w lesie 1 rogacza, tumaka, 180 zajęcy; w drugim, na polach, 168 zajęcy; razem 350 sztuk. Wzorowym był porządek, spokój, dokładność i szybkość w obrotach, a rezultat bardzo pomyślny tem więcej się uwydatnił, że w pierwszym dniu polowano tylko przez 6, w drugim, z powodu zadymki, tylko 5 godzin, która też była powodem, że jeden miot opuścić musiano. Hr. Tyszkiewicz osobiście nie jest szczególnie zamiłowanym myśliwym, tem bardziej przeto uznać należy, że chce i umie podnieść stan zwierzyny, a czyni to niezawodnie tylko w poczuciu, że niczego zaniedbywać nie należy, co do pomyślniejszego rozwoju stosunków gospodarskich w naszym kraju przyczynić się może.

— **Echo muzyczne,** teatralne i artystyczne, zawiera w ostatnich swych zeszytach (118 i 119) następujące prace: Monumenta musices sacrae in Polonia, pr. Aleksandra Polińskiego. Wesele Figara, p. Jana Kleczyńskiego. Nowe zastosowanie telefonu i ruch muzyczny w Anglii, pr. J. S. Leopold Horowitz (z portretem) pr. Wojciecha Gersona. Pomiędzy nami (romans), O. Schubina. Sapho, dramat Alfonsa Daudet i Adolfa Belota pr. S. Nowości literackie. Galerya nowelistów i nowelistek polskich I. Helena Hajota - Boguska, przez Puka. Poeta optymista, pr. M. Kronika włoska. Kronika. (Teatr, muzyka, sztuki plastyczne, rozmaitości). Sztuka i krytyka, nad Pełtwią, pr. A. Literatura francuska. Nowe szkice psychologii współczesnej Pawła Bourgeta, pr. M. Korespondencye „Echa". Z Pragi czeskiej, pr. L. Grünbergera. Jarosława Vrchlickiego, „Duch i Swiat" (z portretem). Andrzej Maffei (wspomnienie). Przegląd muzyczny. Ruch muzyczny w Paryżu, pr. G. Fejleton: Co zwycięża (obrazek sceniczny w jednej odsłonie) p. Hajotę. Dodatek nut: 1) Romans, pr. Ignacego Krzyżanowskiego; 2) L. Grünberger, Gawot.

— **Zaspy śnieżne.** Poczta wiedeńska nie nadeszła dziś do Lwowa z powodu zasp śnieżnych na przestrzeni kolejowej między Wiedniem a Krakowem. W samym Wiedniu, zaledwie przedwczoraj przystąpiono do usunięcia z ulic leżącego śniegu, zerwała się nowa zamieć, a nowe masy śniegu wczoraj pokrywały ulice. Częściowo przerwaną była wczoraj komunikacya także na kolei Południowej. — Według późniejszej depeszy ze stolicy, przerwaną była wczoraj komunikacya na przestrzeniach kolejowych: Wiedeń-Marchegg, Wiedeń-Aspang i Wiedeń-Oedenburg. U nas śnieg pada wprawdzie już drugi dzień, opad jednak nie jest znaczny.

— **Ludzie fenomeny.** Pod tym tytułem wyszło w Paryżu dziełko p. Guyot-Daubès, bardzo ciekawej treści, traktujące o nadzwyczajnych istotach, obdarzonych nadludzką siłą i zręcznością. Jest tam mowa o kuglarzach, gimnastykach, skoczkach i t. p. Bywają osobistości, posiadające nadzwyczajną siłę w rękach. Panna Gauthier z Komedyi Francuskiej, brała do ręki srebrny talerz, i urabiała z niego kubek; raz tylko marszałek de Saxe, potrafił przegiąć jej rękę, a przecie był to człowiek takiej siły, że jednem uderzeniem pięści, gruchotał ziarnko brzoskwini, a pewnego dnia na polowaniu w Chantilly, gdy zapotrzebowano korkociąga, zrobił go w jednej chwili z grubego ćwieka, który okręcił w około palca. Dentyści japońscy umieją jak wiadomo wyjąć ząb dwoma palcami. Zręczność i wprawa w każdym takim wypadku, główną grają rolę. Mieszkańcy północy, bywają bardzo silni. Jeden z książąt Orłowów, jak mówią, potrafił zawiązać węzeł na grubym pręcie żelaznym. W Szkocyi i Anglii spotyka się także ludzi, obdarzonych wielką siłą w rękach lub szczękach. „Szybkobiegacze" z profesyi, mogą być w biegu kilka godzin z rzędu, robiąc na godzinę po 12 kilometrów. Pewien służący, odbył podróż z Puy do Paryża i powrócił w 7 dni, przebiegając najmniej 25 mil dziennie. Niejaki Ernest Mensea, odbył w 14 dniach i 18 godzinach, podróż z Paryża do Moskwy, co znaczy 2.500 kilometrów. Dawniej, listonosz francuski przebiegał przez całe swoje życie przestrzeń, wynoszącą 7 do 8 razy tyle, ile wynosi obwód kuli ziemskiej, czyli, rachując lekko, 11.000 kilometrów na rok. Dzisiaj robi o 10 do 15 kilometrów mniej dziennie, jak dawniej. Skoczki dochodzą nieraz do nadzwyczajnych rezultatów. W Indyach, często można [illegible] wioślarza, skaczącego z rozkrzyżow[illegible]kami wzdłuż dwudziestu osób siedz[illegible] w łodzi. Według reguł gimnastyki, skok jest możliwy z każdej wysokości, bez wielkiego narażenia, jeżelitylko skacząc uderzy się końcem nóg silnie o ziemię, a całe ciało się skurczy, w celu skoncentrowania siły uderzenia w kończyny, muszkuły i ścięgna. Można także osłabić siłę upadku za pomocą osobnego przyrządu W ten właśnie sposób uciekł z więzienia pewien skazaniec: przywiązał on do czterech rogów prześcieradła sznury, które miał w ręku, prześcieradło wzdęło się w skutek prądu powietrza, i osłabiło upadek. Na pewnem obiedzie w dzielnicy łacińskiej w Paryżu, jeden student podchmieliwszy sobie, założył się z obecnymi, że skoczy z trzeciego piętra na ulicę, biorąc w obie ręce jako ochraniacze, dwa parasole Podano mu żądany przedmiot, i skoczył na ulicę nie zrobiwszy sobie nic złego. Zachwyceni towarzysze odważnego studenta, poszli za jego przykładem, i wszyscy skakać z okna zaczęli, niewyłączając nawet jednej damy będącej w ich towarzystwie. Naturalnie, że te produkcye sprowadziły całe gromadę ciekawych. Kuglarze pokazujące łamanie sztuki nabywają przez wprawę nadzwyczajnej giętkości wszystkich kości. Zdaje się, że dziedziczność i wprawa od najmłodszych lat, wiele się przyczyniają do rozwinięcia w nich giętkości; masowanie i ciągła praca dokonują reszty. Kuglarze połykający szable, widelce i łyżki, czynią to dzięki zupełnemu, wskutek ćwiczenia, znieczuleniu gardła, i przewodu pokarmowego. Dzieje się to w tem sam sposób jak u tych biedaków, którzy za kilka groszy pakują sobie w oczy srebrne i złote monety. Dzisiaj kuglarze mogą z całą łatwością połykać miecze, dzięki wynalazkowi kokainy, znieczulającej wewnętrzne organa.

— **Najbogatsza kobieta na świecie,** nazywa się Dona Iudora Cousino, i zamieszkuje w Chili. Zacna ta dama sama podobno oznaczyć nie może rzeczywistej cyfry swego majątku. Niezliczone to bogactwa mieszczą się w kopalniach, majątkach ziemskich, okrętach, domach, trzodach, i t. d. Jedna tylko kopalnia przynosi jej miesięcznie cztery kroć sto tysięcy franków. Dona Cusino, którą rodacy przezwali hrabiną Monte Christo, rozumie się doskonale na interesach; jest wdową, ale pomimo, że ma dopiero czterdzieści pięć lat, nie chce wchodzić w powtórne związki małżeńskie. Jednak nie unika towarzystwa; niedawno zaprosiła wszystkich oficerów z ośmiu stojących na kotwicy w Valparaiso na ośm dni do siebia. Szczęśliwy kto pozyska serce i majątek srogiej Chilijki.

— **Śmiała ucieczka.** Pewien żołnierz artylerzysta, będący w więzieniu w Laon we Francyi, uciekł z więzienia a służyło mu w tem niezwykłe szczęście. Przebiwszy mur celi więziennej dostał się do sali policyjnej, służącej do użytku podoficerów, gdzie w tej chwili nikogo nie było, a której drzwi były otwarte. Ztąd udał się do stajni, zabrał najlepszego konia, osiodłał go i wyjechał najspokojniej, udając się do Belgii,, gdzie też się wkrótce dostał, nie będąc wcale po drodze zatrzymywany.

— **Najwyższa świątynia w Europie.** Piszą z Valais w Szwajcaryi: W grudniu odprawiało się nabożeństwo w najwyżej położonej świątyni w całej Europie, w kaplicy, zwanej kaplicą „Marvi z czarnego jeziora" Kaplica ta wznosi się u podnóża góry Cervin na wysokości 8. 00 stóp. W latach srogiej zimy, najodważniejsi nawet myśliwi, polujący na dzikie kozy, nie śmią zapuszczać się na tę wysokość. W tym samym dniu, w którym nabożeństwo zostało odprawionem pewien włoski turysta w towarzystwie trzech przewodników uskutecznił szczęśliwą wycieczkę aż do Breithorn.

— **Odkrycie miny srebra.** W Kolorado koło Headville, w dolinie zwanej Carbonate Hill w Stanach Zjednoczonych, znaczne żyły srebra ukazały się w kopalniach Henrietta et Maid of Erin. Miny leżą w głębokości 600 stóp, a mają rozległość dwóch morgów ziemi; wartość tej nowej miny jest około 4,000.000 do 6,000.000 dolarów. Odkrycie to sprawiło, że i inne miny, będące w szybie Henrietta podniosły się na wartości, jest bowiem przekonanie, że na całej przestrzeni kopalń w pewnej głębokości ciągnie się ta sama obfita żyła srebra. Pierwsi, którzy skorzystają z odkrycia, to właściciele kopalni Henrietta, w której się owa mina znajduje, to jest pp. Moffat, prezydent kompanii drogi żelaznej Deader and Rio-Grande, były senator Chaffee, generał Wilson, były senator Tabor, i p. Blain, ostatni a niefortunny kandydat partyi republikańskiej do prezydentury Stanów Zjednoczonych. Niespodzianka musiała im być bardzo miłą, gdyż od jakiegoś czasu kopalnie Henriette dawały tak mało dochodów, że nie pokrywały już nakładów.

— **Wystawa w Atenach.** Na mocy dekretu wydanego przez króla greckiego otwarcie wystawy Ateńskiej zostało oznaczone na miesiąc listopad 1887 roku. Wspaniały pałac Zappion gdzie ma się urządzić wystawa, jest własnością braci Zappas, którzy go wspaniałomyślnie na ten cel ofiacowali. Zabudowanie składa się z przepysznej rotundy środkowej, otoczonej galeryą podtrzymywaną marmurową kolumnadą, i z sześciu wielkich salonów. Plan tego gmachu jest dziełem architekty Francuza p. Boulanger, a budowa jego kosztowała około dwóch milionów. Wystawa będzie miała na celu wykazanie postępów jakie Grecya poczyniła aż do ostatnich czasów. Będą tam sztuki piękne, produkta polne, przemysłowe, handlowe i najbardziej ulepszone machiny rolnicze. Przy tej sposobności będą także wznowione igrzyska olimpijskie a kilku uczonych członków akademii zabierze głos, wykazując postępy Grecyi, w ostatnich czasach. Jest to czwarta z rzędu wystawa tego rodzaju, urządzona staraniem zasłużonego p. Zappas, w celu pobudzenia do pracy swoich współziomków. Przy końcu wystawy rozdane będą nagrody, to jest medale złote, srebrne lub bronzowe mające po jednej stronie wyobrażenie króla Jerzego I. a z drugiej imię fundatora wystawy.

— **Leczenie wścieklizny.** Podczas kiedy Pasteur ciągle ponawianemi doświadczeniami stwierdza skuteczność wynalezionego przez siebie szczepienia wścieklizny, dwaj znakomici lekarze nantejscy, pp. Barthélemy i Viaud Grand Marais, starają się wypróbować ostatecznie skutki ziela sprowadzonego z Tonkinu pod nazwą *hoang-nan*, które ma być również przeciw wściekliźnie niezawodnym środkiem. To pewna, że misyonarze francuscy w Tonkinie i wielu lekarzy tam przebywających stwierdziło skuteczność wymienionego powyżej środka, którego użycie szybko i z wielkiem powodzeniem rozpowszechniło się w Indyach i na wyspach Antylskich. O tej skuteczności, zdaje się, wątpić już nie można, w dwudziestu bowiem wypadkach, w których *hoang-nan* od r. 1882-go zastosowany został przez doktorów Barthélemy i Viaud, ani razu nie okazały się oznaki wścieklizny po ukąszeniu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów.

Z wystawy sztuk pięknych.

I.

Pierwsza ekspozycya zjednoczonych Towarzystw, otwarta niedawno w mieście naszem przez prezesa krakowskiego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych ks. Marcelego Czartoryskiego, przedstawia się w nowym lokalu okazalej, niż się spodziewano: a chociaż skromna pod względem rozmiarów, może się jednak poszczycić kilkoma dziełami, które na każdej wystawie honorowe zajęłyby miejsce. Obrazy Matejki, Pruszkowskiego, Runge'go; akwarele Kossaka, Fałata, rzeźby Gadomskiego, Riegera i obrazy zakupione przez krakowskie Towarzystwo do rozlosowania — te ostatnie na krótki tylko czas do Lwowa przysłane — powinnyby być siłą przyciągającą dla naszej publiczności. Miejmy nadzieję, że tak będzie rzeczywiście, że ruch ciągły, jaki odtąd łączyć ma nasze miasto ze stolicą sztuki polskiej, oddziała nie tylko na tych, dla których tworzą artyści, ale także udzieli się artystom i ułatwi im dalszą pracę w trudnym zawodzie. Zjednoczenie obu Towarzystw w jedno ciało, mające mieć odtąd wspólne cele, przedsięwzięte tak chętnie a przeprowadzone z taką łatwością, napełnia otuchą wszystkich przyjaciół sztuki i pozwala z mniejszą troską spoglądać na smutną dolę tych naszych artystów, którzy wolą skromnie żyć z nami, niż szukać większych wygód u obcych. Miejmy zatem nadzieję, że to połączenie obu Towarzystw będzie wypadkiem wielkiego znaczenia i doniosłości dla dalszego rozwoju sztuki polskiej.

Mało znany lwowskiej publiczności malarz krakowski Witołd Pruszkowski — niedyś uczeń i chluba szkoły monachijskiej, później Mateiki — wielce się przyczynił do uświetnienia początków naszej wystawy nieustającej, nadsyłając cztery obrazy, które odrazu ogólny zjednały mu poklask. Dosyć się przejść przez sale i najpobieżniej spojrzeć na rozwieszone na ścianach i sztelażach płótna, a oko nasze, pociągnięte urokiem dziwnej harmonii kolorów, natychmiast spocznie na palecie Prusz[illegible]skiego. Artysta nasz ma szczególne upodobanie w scenach fantastycznych, do których nastraja swój świetny koloryt; a jeżeli stąpa po ziemi, to wybiera zawsze lud za miły przedmiot swoich obrazów. Jego procesya w święto Matki Boskiej Zielnej jest najlepszym dowodem, jak szczerze kocha artysta ten lud i z jaką miłością maluje jego obyczaj i naturę. Obraz ten, w liniach może trochę monotonny, tyle ma za to charakteru, i prawdy tyle szczerej naiwności nie tylko w ruchu ogólnym figur, w wyrazie głów — zalety te widzimy zarówno w niewinnym uśmiechu dziewcząt, w zakłopotaniu dzieci, jak w poważnym spokoju u starszych kobiet — ale nawet w najdrobniejszych odcieniach: w sposobie trzymania świec, w niesieniu kwiatów, w całym wreszcie układzie, że bez wahania się możemy utwór krakowskiego malarza zaliczyć do najwspanialszych, jaki malarstwo nasze w ostatnich czasach wydało. Znakomity rozkład świateł i cieni w pełnem słońcu, dobra plastyka, śmiały rysunek figur naturalnej wielkości, składają się tutaj na doskonałą całość. Nastrój ogólny obrazu nie naciągany do jakiegoś z góry sobie postawionego tonu, uzyskuje artysta przez harmonijne zestawienie śmiało kładzionych farb, a na tak dużem płótnie tem trudniejszych do zharmonizowania, że ostre i — że tak powiem — ordynaryjne barwy stroju dziewcząt wiejskich, kwiatów i ziół, zadanie wielce tu utrudniały.

W Pruszkowskim dawno już powitał świat krakowski artystę *par excellence* wyrobionego, śmiało i świadomie zdążającego do celu, jaki sobie postawił; a jego samodzielność i technika indywidualna, którą już zdobył, niezawodnie pozwolą mu wkrótce dosięgnąć wyżyn godnych jego talentu, bo jak słusznie Henryk Rodakowski mówi: „...Technika jest tłómaczem duszy artysty. Technika, to wpływ bezpośredni uczucia malarza; najwłaściwsza istota artystycznego uzdolnienia, nierozłączona od twórczości ducha".

W drugim obrazie: „Spadająca gwiazda", znalazł się nasz artysta co się zowie w swoim żywiole. Tutaj już nie potrzebował badać psychicznej strony człowieka, nie miał tu zgoła nic do zapożyczenia z ziemi: żaden model nie byłby dosyć lekki, ciało żadnej kobiety dosyć zgrabne, aby mogło pożyczyć swoich kształtów tej w szafirze nieba rozpływającej się dziewicy. Wszelka rachuba, wszelka refleksya musiały tutaj ustąpić w obec intuicyi artysty. Jestto muzyka kolorów, nic więcej. Nie wiemy, o ile wiersz Krasińskiego pobudził w tym obrazie twórczość malarza, ale zdaje się nam, że mu o nic więcej nie chodziło, jak tylko — że się tak wyrazimy — o improwizacyę swej palety. Nie robimy z tego poważnych zarzutów autorowi „Gwiazdy" — wszakże bogacz lubi czasami dla kaprysu rzucić złotem; dlaczegożby artysta nie miał, także dla kaprysu, rzucać niekiedy brylantami? Jedna wszelako się nam nasuwa uwaga. Malarstwo, ze wszystkich sztuk pięknych ma najpotężniejsze środki do dyspozycyi, najobszerniejsze pole do działania. Poezya, nie mając barw ani kształtów na usługi, słowem tylko działać może na naszą wyobraźnię; architektura i muzyka trzyma się pewnych reguł konstrukcyjnych, wagi i miary; rzeźba, mając ciężki i kruchy materyał do zwalczenia, z natury rzeczy musi być treściwą; jedynie malarstwo może się w najobszerniejszych granicach swobodnie poruszać, a jakkolwiek natura jest także dla malarza najlepszą mistrzynią, mimo to może ten ostatni sięgnąć dalej, poza nią, i w świecie ideałów, szukać treści i formy do swego obra-

zu. Ale właśnie dla tego powinien artysta umieć utrzymać miarę, ażeby wolność, jaka mu jest dana, nie wyrodziła się w swawolę. W obrazie, o którym mowa, przekroczył p. P., naszem zdaniem, ową miarę. W prawdzie przepyszna ta postać niewieścia, a raczej jej biust tylko, wyłaniający się z mgły lazurowej, o dziwnie pięknej głowie i kształtnych ramionach, magicznie działa na oko, sądzimy jednak, że o wiele więcej zyskałaby na wyrazie, na liniach, a może i na malowniczości, gdyby ją był artysta przedstawił w całej okazałości pięknych form ciała o kształtach zupełnie zdecydowanych.

Ta przewaga kolorystyki nad rysunkiem, występuje jeszcze silniej w obrazie mniejszych rozmiarów: „Smok podwawelski". Rysunek dziewczyny wydaje się nam tu w liniach nieco ciężki a skrócenie prawego ramienia, nie pozwala dostatecznie odczuć jego długości, przez co lewe ramie zdaje się się wychodzić z proporcyi. W pejzażu „Nocy", chociaż *Stimmung* księżycowa dobrze odczuta, występuje więcej fantazya kolorysty, niż prawda natury. (D. n.)

Tadeusz Wisniowiecki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank Rolniczy we Lwowie.
(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 8 stycznia 1885.

Ceny à 100 kilo — *loco* Lwów.

Pszenica	gotowa .	5·75	6·85
usposobienie	. . .	—·—	—·—
Żyto	gotowe .	5·—	5·40
usposobienie	. . .	—·—	—·—
Owies	obroczny	5·50	6·25
usposobienie		—·—	—·—
Jęczmień		5·25	7·—
usposobienie			
Rzepak nowy	. . .	9·—	0.—
usposobienie dobre			
	do nasienia	—·—	—·—
Groch	do gotow	6·—	8·25
	obroczny	—·—	—·—
Wyka	.	4·—	5·—
Bobik	. . .	5·—	5·50
Hreczka	.	5·75	6·50
Kukurudza	.	3.75	4·50
usposobienie			
Chmiel za 56 kl.		—·—	—
usposobienie			
Koniczyna czerwona		35·—	42·—
biała . . .		—·—	—
szwedzka			—
Spirytus za 10.000 lt. proc		—·—	—·—

Ruch handlowy objawia się tylko w pokryciu miejscowej konsumcyi. Żyto mniej posukiwane; rzepak i groch zaniedbane. Tylko wyka i koniczyna w pięknych gatunkach chętniejszych znajdują odbiorców.

Uwaga. Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich, owies, chmiel, lucernę, koniczynę czerwoną, białą, szwedzką, tymotkę i wszelkie nasiona do zasiewów wiosennych, przyjmuje zamówienia na maszyny rolnicze.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 10 b. m. odbył się u Najd. Cesarzewiczowstwa obiad familijny, w którym wzięli udział Najj. Pan., Najj. Pani, Najd. Arcyksiężniczka Walerya i inni przebywające w Wiedniu członkowie Najw. Domu, wreszcie książę Koburg-Gotha z Małżonką.

Pol. Corr. pisze: Jak się dowiadujemy, radca stanu i poseł serbski w Londynie Mijatowic, który jak wiadomo został mianowany delegatem serbskim dla rokowań pokojowych, w przejeździe z Anglii do Belgradu zabawił dzień jeden w Wiedniu i przy tej sposobności złożył wizyty pp. Ministrom, hr. Kalnokyemu i Kallayowi, oraz pierwszemu szefowi sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych, p. Szögyeniemu.

Przy wyborze na posła do Rady państwa w Steyer, w miejsce zmarłego dr. Wickhofa, odniósł zwycięstwo adwokat Hochhauser.

W Pradze, a mianowicie na przedmieściu Stare Miasto (*Altstadt*), odbywały się przedwczoraj wybory ściślejsze do Rady miejskiej. W pierwszem ciele wyborczem zwyciężyli trzej kandydaci czescy; z kandydatów niemieckich nie otrzymał żaden absolutnej większości. W trzeciem ciele wyborczem toczyła się walka wyłącznie pomiędzy kandydatami staroczeskimi i młodoczeskimi, pierwsi jednak odnieśli zupełne zwycięstwo.

Izba węgierska rozpoczęła wczoraj rozprawy budżetowe. Minister skarbu, objaśniając poszczególne tytuły budżetu, zaznaczył, że dochody państwa w roku minionym w wielu pozycyach były wyższe od preliminowanych; podatek gruntowy wykazał o trzy miliony, podatek konsumcyjny o jeden milion więcej nad preliminarz. Dzisiaj toczy się dalsza dyskusya nad budżetem.

Pester Lloyd zaznaczając, iż Rządy obu połów Monarchii osiągnęły porozumienie we wszystkich ważniejszych kwestyach austro-węgierskiej ugody, wyraża przekonanie, iż najpóźniej w drugiej połowie marca zostanie wygotowanem przedłożenie wszystkich ustaw ugodowych. Innem jest jednak pytanie, kiedy przedmiot ten przyjdzie pod dyskusyę obu parlamentów. Sejm węgierski nie załatwi się z budżetem przed upływem czterech tygodni, następnie przyjdzie kolej na ustawy o reformach administracyjnych, nad któremi wywiążą się prawdopodobnie niezwykle długie rozprawy, a wobec tego usprawiedliwionem zdaje się być przypuszczenie, iż przedłożenia ugodowe staną na porządku dziennym dopiero przed samem zamknięciem sesyi. W każdym jednak razie ważny ten przedmiot zostanie załatwiony na sesyi bieżącej.

Przedwczoraj odbyło się w Berlinie posiedzenie ministerstwa stanu, na którem ułożono ostatecznie mowę tronową, którą zostanie zagajonym zbierający się dzisiaj Sejm pruski.

Berlińska *Germania* odbiera depeszę z Rzymu, z potwierdzeniem doniesienia o stanowczem załatwieniu sprawy arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego. Nazwisko przyszłego arcybiskupa trzymanem jest dotychczas w tajemnicy.

Nordd. Allg. Ztg. zaprzecza doniesieniu niektórych dzienników, jakoby Papież wystosował list do ces. Wilhelma w sprawie misyi. Tenże dziennik powtarza list z Rzymu do *Hamburger Correspondenz*, w którem powiedziano, iż poseł pruski, pan Schlözer, jest obecnie w Watykanie *persona gratissima*.

Nordd. Allg. Ztg. zamieszcza następujący komunikat: Ponieważ skutkiem nagłego przerwania posiedzeń kortezów hiszpańskich i zapowiedzianego ich rozwiązania ostateczne załatwienie kwestyi Karolinów zostało odroczonem, należy uważać rokowania nad tym przedmiotem jako będące jeszcze w toku, a według zwyczaju dyplomatycznego ogłoszenie odnośnych dokumentów musi być odłożonem aż do zawarcia traktatu.

Dzienniki warszawskie donoszą: „Jednocześnie z projektem reorganizacyi Banku polskiego, wypracowanym został projekt przyłączenia do warszawskiego kantoru banku państwa, kasy oszczędności, pozostającej pod kontrolą magistratu. Projekt ten jednak nie uzyskał zatwierdzenia władzy, a odmowna odpowiedź umotywowaną została tem, że kasa oszczędności w Warszawie posiada swoją ustawę i stanowi niejako osobną instytucyę, pozostającą pod kierunkiem i kontrolą zarządu miejskiego".

Według depeszy paryskiej do *Köln. Ztg.* oświadczenie ministeryalne w Izbie odroczone zostało do czwartku i ma być złożone równocześnie z odczytaniem orędzia prezydenta Grevyego.

Ze zbliżającem się otwarciem sesyi parlamentarnej, objawił się żywszy ruch pomiędzy stronnictwami, a jak zapewniają, dokonywa się pewne rozdwojenie w obozie monarchicznym. Książę Wiktor Bonaparte zbliżył się znowu do dawnych bonapartystów, miał się pojednać z ojcem i nie chce nic wiedzieć o sojuszu z Orleanami.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corresp.*, że generał Popolini, szef nowej misyi do Abissynii, udał się już do Neapolu, gdzie wsiądzie na okręt *Afryka*. Generał wiezie dla króla Abissynii liczne cenne podarunki od króla Włoch.

Medyolańskie towarzystwo dla handlowego zbadania Afryki, przygotowuje nową wyprawę do Zeili i terytoryów sąsiednich. Wyprawa udaje się pod przewodnictwem hr. Porro.

Dzienniki angielskie zapytują z ironią, kto będzie ponosił dalsze koszta utrzymania ligi narodowej w Irlandyi, gdyż jak obliczono na podstawie wykazu za rok ostatni, sama Irlandya dostarczyła tylko 1 funt i coś szylingów, a kilka tysięcy funtów dostarczyła wyłącznie Ameryka.

Gdzież są ci patryoci w kraju? zapytują Anglicy.

Najnowszem zwrotem w Anglii w stosunku niepewnych swojej sprawy stronnictw, jest przeobrażenie nagłe organu Gladstona, *Daily News*, który przedtem ostrożny, obecnie stanowczo przeszedł w szeregi Parnellistów i usiłuje gorliwie udowodnić, że wszelkie obawy w Irlandyi, ażeby protestanci nie ucierpieli w skutek reform, są bezpodstawne. Twierdzi dalej, że protestantów w Irlandyi, nie ma tak wielu, a większość ich zresztą ewentualna nie żywi żadnych obaw.

Nowy gabinet francuski, nie został w Londynie powitany sympatycznie, prasa odzywa się o tyle pobłażliwie o gabinecie Freycineta, że jeden z członków, p. Lockroy jest zwolennikiem wolnego handlu.

Senat belgijski obraduje nad ustawą o prawach autorskich pisarzy i artystów. Na jednem z ostatnich posiedzeń, powzięto uchwałę, która może wpłynąć na zmianę pojęć także co do własności literackiej w dziennikach politycznych. Uchwalono mianowicie, że prywatnych telegramów gazet, nie wolno przedrukowywać innym dziennikom bez wyraźnego podania, z kąd zaczerpnęły wiadomość.

Uchwała zapadła jednogłośnie, a rząd ma zamiar popierać ją także stanowczo w Izbie deputowanych, dokąd ustawa wejdzie z senatu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 stycznia. (*Tel. pr.*) Dzienniki tutejsze donoszą, iż Radzie państwa, która zbierze się dnia 26 b. m., zostanie przedłożonym prawdopodobnie tylko szczupły materyał prac. Po wyborze nowego prezydyum i po uskutecznieniu pierwszych czytań niektórych projektów, punkt ciężkości prac parlamentarnych przeniesie się do komisyj, a w pierwszym rzędzie do komisyi budżetowej. Rozprawy budżetowe rozpoczną się prawdopodobnie dopiero w pierwszych dniach marca. Dla załatwienia przedłożeń, odnoszących się do ugody z Węgrami, przeznaczoną będzie przeważnie, jak się zdaje, sesya po świętach wielkanocnych. Według informacyj tychże dzienników, Rada państwa będzie obradować do końca czerwca.

Wiedeń, 13 stycznia (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą, iż w tych dniach wyruszył z Pesztu do Tryestu osobny pociąg, złożony z 50 wagonów, z końmi, zakupionemi dla Grecyi. Rząd turecki nakazał zakupić na swój rachunek w Temeszwarze 1000 koni.

Wiedeń, 13 stycznia. (*Tel. pr.*) W kołach tutejszych liczą na to, iż wezwanie do rozbrojenia odniesie pomyślny skutek.

Insbruk, 13 stycznia. W Sejmie tyrolskim poseł Dordi uczynił wniosek, aby język szkolny zastosowany był ściśle do tego, jakim językiem mówi ludność odnośnej miejscowości i aby w Trydencie został urządzonym oddział szkolnej rady krajowej. Sejm przekazał Rządowi do uwzględnienia podanie pewnej gminy o zaprowadzenie 8-letniego obowiązku szkolnego i o zaprowadzenie szkoły niedzielnej.

Berlin, 13 stycznia. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą, iż russyfikacya ziem nadbałtyckich przybiera coraz szersze rozmiary. Sądom włościańskim zabroniono używania języka niemieckiego; konsystorzom luterskim nakazano korespondować z władzami i prowadzić książki kościelne wyłącznie w języku rossyjskim.

Berlin, 13 stycznia. (*Tel. pryw.*) W sprawie gnieźnieńsko-poznańskiego arcybiskupstwa obiega pogłoska, iż projektowanym jest podział tej archidyecezyi. Część jej ma być przyłączoną do dyecezyi wrocławskiej.

Petersburg, 13 stycznia, *Journal de St. Petersbourg* stwierdzając okazaną w propozycyi rozbrojenia jednomyślność Mocarstw, pisze, iż pomimo niepowodzenia konferencyi, może to stać się punktem wyjścia do nowej akcyi dyplomatycznej, która, jeżeli tylko zostanie tym razem szczerze poparta, może być ze skutkiem dalej prowadzoną i uchronić Wschód przed nowemi komplikacyami.

Petersburg, 13 stycznia. Zwyczajny niedobor na r 1886 preliminowano w sumie $25^1/_3$ milionów rubli. Oprócz tego wstawiono na budowę koleji żelaznych i portów $52^6/_{10}$ milionów. Obie sumy mają być pokryte za pomocą operacyj kredytowych.

Petersburg, 13 stycznia. (*Tel. pryw.*) Obiegają pogłoski, iż niebawem ma się ukazać dekret banicyjny, w skutek którego wielka liczba osób pochodzących z zagranicy będzie musiała opuścić granice państwa rossyjskiego.

Belgrad, 13 stycznia. (*Tel. pr.*) Obiega pogłoska, iż niebawem zostanie znowu wstrzymanym ruch prywatny na kolei z Belgradu do Niszu, zachodzi bowiem potrzeba przewozu znacznego materyału wojennego.

Belgrad, 13 stycznia. Król Milan wyjechał wczoraj do Niszu.

Ateny, 13 stycznia. Nota zbiorowa Mocarstw wzywa gabinety w Atenach, Sofii i Belgradzie, aby rozpuściły szybko i równocześnie swoje wojska, i żąda rychłej odpowiedzi Ogólnie przypuszczają, iż nota zbiorowa czyni sytuacyę trudniejszą. Grecya przeszle na żądanie rozbrojenia odmowną odpowiedź.

Ateny, 13 stycznia. Nota zbiorowa mocarstw została wręczoną przedwczoraj Delyanisowi. Skutkiem tego zapanował ruch ożywiony.

Paryż, 13 stycznia. Izba deputowanych wybrała wiceprezydentem w miejsce Devella, który wszedł w skład gabinetu, deput. Periera, inni trzej wiceprezydenci pozostali ci sami co w przeszłej sesyi.

Paryż, 13 stycznia. Izba deputowanych została wczoraj otwartą przez prezydenta z tytułu starszeństwa, który wezwał republikanów do zgody i jedności. Izba wybrała ponownie prezydentem Floqueta. Cała prawica wstrzymała się od głosowania.

Rzym, 13 stycznia. W skutek pisma papieskiego do cesarza japońskiego, objawia się coraz wyraźniej w Japonii tendencya uznania urzędownie religii chrześciańskiej jako równouprawnionej z innemi wyznaniami.

Madryt, 13 stycznia. (*Tel. pryw.*) W Kartaginie został ogłoszonym stan oblężenia.

Londyn, 13 stycznia. (*Tel. pr.*) Coraz wyraźniej ujawnia się rozdział w łonie stronnictwa liberalnego. Sądzą powszechnie, iż parlament zostanie wkrótce rozwiązanym i rozpisane nowe wybory.

Londyn, 13go stycznia. Izba gmin wybrała jednogłośnie Peela prezydentem. Peel przyjął wybór.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

NADESŁANE.

Zapytanie. Lekarze i chorzy często pytają, jakiej przyczynie należy przypisać skuteczność kapsułek Guyo t'a. Skuteczność ta pochodzi wyłącznie od gatunku smoły używanej i od szczególnych przygotowań, starannie zachowywanych przy wyrobie takowych. I dlatego to zalecamy chorym, dotkniętym zapaleniem kanałów oddechowych lub katarem, używać jedynie białych kapsułek Guyot'a z podpisem Guyot na każdej kapsułce, jak również wymagać podpisu Guyot na etykiecie w trzech kolorach i adresu 19, rue Jacob w Paryżu.

P.P. Paschalis Souvestre otwierają z dniem 11 stycznia 1886

Szkołę spiewu,

mającą na celu kształcenie w spiewie według **metody włoskiej**, również jak wydoskonalenie w tak zwanym „bel canto“ i w deklamacyi.

Szkoła przyjmuje dyletantów i artystów.

Nauka odbywać się może w języku polskim, francuskim, niemieckim i włoskim.

Bliższa wiadomość w teatrze, brama 3., II piętro, drzwi 54.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 stycznia 1886

Hotel George'a

Pp. W. Markowski z Wołynia, K. br. Mertens z Łańcuta, hr. Auersperg z Jarosławia, H. Polko z Żółkwi.

Hotel Francuski

Pp. B. Pilawa Podgórski z Wołynia, C. Cielecki z Szyszkowic, J. Kotkowski z Buczacza.

Hotel Angielski

Pp. J. Piłatowski z Dubia, B. Poper z Podwołoczysk, Dr. A. Goldhaber z Ciężkowic, A. Łabęcki z Grzymałowa, J. Dmuchowski z Komarna.

W Teatrze hr. Skarbka

We środę dnia 13 Stycznia 1886

Wielki człowiek do małych interesów

komedya w 5. aktach Aleksandra hr. Fredry (ojca.)

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza. Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 12 stycznia 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 32·25, Węg. akcyi. kredyt. 302·25, Akcye anglo-austr. 105 80, Akcye banku Union 77·90 Akcye kolei Karola Ludwika 218·90, Akcye kolei północnej 228·50, Akcye kolei południowej 132·80 Akcye kolei Alföld 185 —, Akcye kolei Elżbiety 265·80, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·25, Wiedeńskie losy 124·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta , Węgierskie obligacye państw. w złocie 76·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·75. Losy regulacy Cisy 124.—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 100·97, Akcye banku związkowego 105 50, Akcye banku obrotowego — , Akcye kolei państwowej — , Rubel papierowy 1·24.85 Węgierskie losy 117·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, 12 stycznia 1886 r. godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 296 50. Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 219·—, Południowa ·—, Renta papierowa 83 90. Galic. listy zastawne 102 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne Galicyjski bank rustykalny —·— Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.05. Rubel papierowy —·—. Usposobienie

Wiedeń, 13 stycznia 1886 r., godz. 0 min. 35, Akcye kredytowe 298·—, Anglo Austr. —·—, Unionbank 78 75, Kolej Karola Ludwika 219.25 Południowa —·—. Renta papierowa —·—, Galic listy zastawne ·, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25. Napoleondor 10.05 Rubel papierow 1.24·75 Usposobienie mocne

Telegramy zbożowe z dnia 12 stycznia, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 24·75 do 25·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7 90 do 7·92 zł., rzepak (sierpień— wrzesień ·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień— maj, 153·— do — żyto —·— m., spirytus 38 25. rzepakowy olej — m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— Paryż: mąki 159 kilogr 47.90, fr olej rzepakowy fr. spirytus ·—, fr. Wrocław: Pszenica —· żyto —·—, owies , spirytus —·— kukurudza —·. Kolonia: Pszenica

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 stycznia 1886.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	50	220	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	—	228	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	220	—	225	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 4 prc. w. a.	90	55	91	55
„ „ „ 5 prc. okresowe	99	75	100	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	45	88	45
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	—	103	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	75	97	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	75	99	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	56	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
4½ prc. kraj. listy zastawne				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k	103	25	104	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	25	50	27	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	97	10	08
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	23½	1	25½
100 marek niemieckich	61	70	62	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(Akcye: bez kupona; listy zastawne: bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 9 stycznia 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	83.85	84.—
luty-sierpień	83.85	84.—
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	84.05	84.25
kwiecień październik	84.—	84.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.—	128.60
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.—	140.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.40
„ „ 1864 po 100 złr.	170 —	170.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169 —
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	48.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	101.25	101.45
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	111.60	111.80
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.50	104.50
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	103.80	104.40
Węgier	103.75	104.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.25	104.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	227.50	228.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	562.—	565.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	874.—	875.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	470.—	472.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	244.—	244.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2295	2300
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	220.—	220.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	226.50	227.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	267.75	268.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.—	133.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.25	174.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	100.25	100.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.25	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.—	103.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.40	103.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	103.25	104.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.70	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	99.75	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.80	106.40
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.25	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.50	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	82.50
z r. 1884 . .	89.25	89.75
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—.	100·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	17.50	18.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	44.—	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.25	39.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	14 25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.60	8.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.40	19.80
Salma po 40 zł, m. k.	57.25	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k. . . . : .	53.25	53.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	25 75	26.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	29.30	29.80
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 90	127.40
Paryż za 100 fr.	50.15	50.30
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5..97—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.04.—	10.05.—
Rossyjski imperyał	10.36.—	10.38.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91,50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 12 stycznia 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	90
„ „ „ w srebrze . .	84	05
Renta w złocie	112	25
5 prc. austr. renta marcowa	101	15
Akcye banku wiedeńskiego	871	—
„ kredytowego	296	—
Londyn	127	—
Srebro		
Napoleondor	10	05
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	62	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 27250 (194 1—3)

Jędrzej Soboń z Wierzchosławic uznany marnotrawcą, kuratorem Maciej Soboń.

c. k. sąd powiatowy miej: deleg.

Tarnów, 19. grudnia 1885.

L. 8924 (21 1—3)

Fedka Batiucha uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Mikołaja Kiczuna; obaj z Głuchowa.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz dnia 29 listopada 1885,

L. 9303. (22 3—3)

Jakima Suszaka z Wareża wsi uznano umysłowo chorym. Kuratorem dlań ustanowiono tamtejszego gospodarza Wasyla Mussija.

C, k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 2 grudnia 1885.

L. 3189. (95 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza, iż dla uznanego za marnotrawcę Fedora Kurtiaka z Chmielówki ustanowiono kuratorem Fedora Demian gospodarza z Chmielówki.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 16 sierpnia 1885.

Licytacye.

L. 9862. (233 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej.-deleg. w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Salamonowi Fuchsowi, a to 5 rat po 8 zł. 40 ct., tudzież reszty kapitału 141 zł. 69 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie biurze nr. 3 w dniach 18 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 181 w Narajowie położonej ciała tabularnego ni stanowiącej, dłużnika Salomona Fuchsa własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł., zaś wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 28 kwietnia 1886, o godzinie 4 po południu.

Brzeżany, dnia 15 grudnia 1885.

L. 7357. (87 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 383 zł. 40 ct. i 383 zł. 40 ct. w. a. z pn, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, wykazem hipotecznym ks. gr. miasta Złoczowa l. 212 objętej, pod l. k. 60, 453, 442 w Złoczowie położonej, dłużnika Franciszka Juliana 2 im. Petteselm własnej, w trzech zabudowaniu sądowem dnia 22 lutego 22 marca i 3 maja 1886, o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 26000 zł. w a

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania, lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 24 maja 1886, o godzinie 10 przed południem, z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających, przystępujący uważani będą

Wadyum wynosi 2600 zł. w. a., dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2 sierpnia 1885, jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalajca, albo dalsze licytacyi, lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale, lub wcześnie nie zostały doręczone adw. dr. Heynego z zastępstwem przez adwokata dr. Mijakowskiego w Złoczowie na kuratora ustanowiono.

Złoczów, 12 grudnia 1885.

Licytacye.

L. 9597. (34 1—3)

W dniach 11 lutego, 18 marca i 16 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym, na zaspokojenie należącej się galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie dłużnej kwoty 150 zł. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. w. h. 147 w Gromcu, Anny Latkowej, oraz małoletnich Maryanny i Franciszka Latków własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 20 lipca 1885.

L. 6949. (72 1—3)

Dnia 3 marca i dnia 24 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym, odbędzie się publiczna licytacya realności całej lwh. 71 w Zręczycach i realności lwh 44 Zręczycach egzekutów Adama Masicza i Jana Boruty własnych, na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu w kwocie 177 zł. wa. zpn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 173 zł. w. a. a drugiej 1297 zł., zaś wadyum co do pierwszej wynosi 17 zł., zaś co do drugiej 129 zł. 70 ct. wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 9178. (215 1—3)

Celem zaspokojenia należytości 205 zł. z pn., firmie Fryderyk Ciper i syna od Altera Reicha przypadającej, rozpisuje się na dzień 4 marca, 5 kwietnia i 3 maja 1886, publiczną licytacyą realności tegoż pod nr. 214 w Trzebini położonej.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 21 września 1885.

L. 6645. (211 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia galic zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 1 lutego, 1 marca i 5 kwietnia 1886 publiczna sprzedaż realności pod l. k. 25 w Ostrowie i Mikulicach położonej l. w. h. 27 i 28 objętej Jakóba Mazurka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł., wadyum 100 zł. w gotówce albo w papierach publicznych.

Protokół zastawniczego opisania i ekstrakt hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ekspedycie sądowem.

Kuratorem zaś niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Gottlieba w Jarosławiu.

Przeworsk, 29 sierpnia 1885.

L 15320. (216 1—3)

Na dniu 18 lutego, 19 marca i 29 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie rozpisuje się publiczna licytacya realności pod l. 34 w Jeleniu małoletnich Maryanny, Konstancyi, Franciszka i Jana oraz Ewy Deszczów własnej, celem zaspokojenia sześciu rat po 15 zł. z procentami po 8 prc. i reszty kapitału 13 zł. 55 ct zpn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 26 września 1885.

L. 13669. (217 1—3)

Celem zaspokojenia sumy 47 zł. 90 ct. wa. z pn. od Jędrzeja Fudały i spólników Józefowi Berischowi Grubnerowi się należącej odbędzie się w dniach 15 lutego, 22 marca i 30 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości l. w. h. 341 w Balinie objętej dłużników własnej.

Cena wywołania 140 zł

Wadyum 14 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 9 października 1885.

L. 20055 (151 1—3)

Celem zaspokojenia należytości c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 473 zł. 10 ct zpn rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 13 w Walawie położonej wyk. hip. l. 16 i 18 objętej Hrycia Chudego i Eufrozyny z Chudych Milakowej własnej li tylko w jednym terminie w dniu 17 lutego 1886 w tutejszym sądzie o godz. 10 rano w drodze publicznego przetargu odbyć się mającej.

Cena szacunkowa 1200 złr. służy za cenę wywołania.

Wadyum stanowi zniżona kwota 60 zł.

Warunki licytacyjne i estrakt tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k sądu powiatowego miej. deleg.

Przemyśl, 14 listopada 1885.

L. 5033. (210 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Mechla Sanda w kwocie 200 złr. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 12 lutego, 12 marca i 14 kwietnia 1886 publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 137 w Kańczudze położonej lwh. 400 objętej Leiby Sauerbruna w $^1/_4$ części i Hindy Sauerbrun $^1/_4$ części własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 907 zł. 50 zł. aw.

Wadyum 90 zł. a, w. w gotówce lub papierach publicznych.

Ekstrakt hipot. i resztę waronków licytacyi można przejrzeć w ekspedycie sądowym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Gottlieba z Jarosławia.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 15 sierpnia 1885.

L. 491. (122 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Andrucha Kowalskiego w kwocie 230 zł. aw. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 23 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 269 wykazem hipotecznym l. 171 gminy Pomorzany stanowiącej własność Andrucha Gudziaka z tem, że realność ta za jakąkolwiekbądź cenę na tym terminie sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 660 zł.

Wadyum 66 zł.

Akt oszacowania i resztę warunkow licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze

Zborów, dnia 30 czerwca 1885.

L. 3650. (161 1—3)

W dniu 23 lutego, 23go marca i 27 kwietnia 1886 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod l kons. 163 w Żołyni położona Mozesa Bratspiesa własna na zaspokojenie pretensyi Józefa Olszewskiego w kwocie 1180 złr. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 364 złr, wadium 36 złr.

Akt oszacowania (i wpis hipoteczny) i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k sąd powiatowy

Łańcut, dnia 7 lipca 1885.

L. 8449. (239 1—3)

W dniach 17 lutego, 17 marca i 28 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się galic. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie dłużnej kwoty 570 zł. zpn przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 4 w Boczowie wyk. hip. 4 gminy tej objętej, Jana Stacha własnej.

Cena wywołana 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

C k. sąd powiatowy

Wiśnicz, 12 grudnia 1885

L. 4597. (238 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniu 17 lutego, 17 marca i 28 kwietnia 1886, każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności wyk. hip. 38 w Borownie Teresy Krukowej własnej na rzecz galic. zakł. du kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 180 zł. zpn.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Wiśnicz, 20 listopada 1885.

L. 10533. (236 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 21 stycznia i 18 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 marca 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 14 w Weisenberg według wyk. hip 36 księgi gruntowej gminy Kamienobrod z kolonią Weisenberg Józefa i Maryi Ekes własnej, na rzecz Franciszka Dussila pto 260 zł. 61 ct. zpn.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Józefa Sichel.

Gródek, 25 października 1885.

L. 18628. (235 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 100 zł. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hipot 145 i 478 tudzież połowy wykazem hip. 327 objętej w Żurawicy położonej dłużnika Mateusza Jasińskiego własnej. w dniu 27 stycznia, 26 lutego i 31 marca 1886, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 492 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miej. del.

Przemyśl, 31 października 1885.

L. 6393. (118 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Franciszka Kołka w Międzybrodziu Kobiernickiem pod nr. k. 104 położonej na pokrycie pretensyi gal zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 800 zł. zpn. w sądzie w trzech terminach, w dniach 5 marca, 6 kwietnia i 7 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1860 zł.

Wadyum 186 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Ksawerego Chrzanowskiego, a termin do lżejszych warunków na dzień 7 maja 1886 godzinę 3 po południu.

Kęty, 9 listopada 1885.

L 8794. (87 1—3)

Zbarazki sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej zbiorowej kasy sierocińskiej w Nowem siole przeciw Helenie Borowskiej zam. Kożuchowskiej pto 1600 zł. zpn. prostuje niniejszem edykt z dnia 28 lipca 1885 l. 4581 w ten sposob, że do przedsięwzięcia licytacyi realności pod lk. 512 i 513 w Zbarażu w sprawie egzekucyjnej wyżej rzeczonej postanawia się jako trzeci termin licytacyjny dzień 24 marca 1886 o godzinie 10 rano, zaś do ułożenia warunków ułatwiających sprzedaż wyznacza się termin na dzień 24 kwietnia 1886 o godzinie 10 rano

Zbaraż, dnia 21 grudnia 1885.

L. 5254. (32 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi dr. Izydora Daniela w resztującej kwocie 4690 zł 60 ct w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 18 marca i 15 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Wadowicach położonych l wyk. hip. 60, 308 i 309 księgi gruntowej dla Wadowic objętych, dłużników Antoniego i Józefy małż. Zembatych własnych.

Na wypadek gdyby na żadnym z tych terminów nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się równocześnie do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 16 kwietnia 1886 godzinę 10 rano, na który się wierzyciele hipotecznych niniejszem wzywa z tem, że niestawający na tym terminie wierzyciele do większości głosów policzeni będą

Cena wywołania realności lwhip. 600 kwotę 8761 zł. 91$^2/_3$ ct. realności l. w. hip. 308 kwotę 2470 zł. 50 ct, realności l. w. hip. 309 kwotę 1631 zł. 25 ct, zaś wadyum 10 prc. każdej z tych cen wywołania wynosi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Krobicki adwokat w Wadowicach z substytucyą dr. Marka adwokata w Wadowicach.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tutej registraturze

Wadowice, dnia 12 grudnia 1885.

L. 5527. (240 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 78 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 207 w Dzwiniaczu położonej, wedle wykazu hyp. l. 149 Dom. Tom. I pag. 301 n 1 haer., dłużnika Jacka Korylaka własnej, przy udzielaniu pożyczki w kwocie 200 zł. w. a. przyjętej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 16 lutego 22 marca i 28 kwietnia 1886, o godzinie 10 rano, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

2. Cena wywołania wynosi 200 zł. wa.

3. Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

4. Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

5 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Antoniego Grossa z Zaleszczyk.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, dnia 1 sierpnia 1885.

Ч. 11528 (158 1—3)

Въ цѣли заспокоенія вѣрителности общого рôльничо кредитового Заведенія для Галиціи и Буковины въ Львовѣ въ квотѣ 187 зл. 73 кр. в. а. отбуде ся на днію 29го Сѣчня 1886 г, на днію 26 Лютого 1886 г. и на днію 31 Марта 1886 г., кождого разу о год. 10 передъ полуднемъ въ бюрѣ нр 23 публична продажъ реалности подъ ч. 90 въ Новоселкахъ положеной Данька Терендія власной.

Цѣна выклычна 400 зр. в. а.

Вадіюмъ 40 зр.

Прочіи условія и вытягъ табулярный можна переглянути въ тс. регистратурѣ.

Зъ ц. к. м. дел. суду повѣтового.

Перемышль, дня 30 вересня 1885.

L 6072. (241 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że wskutek prośby c. k. prokuratoryi skarbu imieniem Wysokiego skarbu przeprowadzi tenże sąd egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. k. 7 w Żurawnie położonej, wedle dom. II pag. 86 nr. 2 haer. Löwiego Rozenmanna własnej, w dniach 18 lutego i 24 marca 1886, każdym razem o godzie 10 przed południem z tem, że w razie, gdyby powyższa realność na terminach wspomnianych za lub wyżej cenę szacunkowej sprzedaną by nie została, ustanawia się dla ułożenia warunków lżejszych termin na 24 marca 1886, o 4 godzinie pó południu

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 548 zł. w. a.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny szacunkowej

Dla wszystkich wierzycieli, którzy po dniu 25 kwietnia 1884 na hipotekę weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź przyczyn doręczoną być nie mogła przez kuratora pana Edmunda Opolskiego c. k notaryusza w Żurawnie.

Resztę warunków w sądzie tutejszym w registraturze przeglądnąć można.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 14 listopada 1885.

L. 7966. (128 1—3)

C. k. sąd obwodowy odbędzie w sprawie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, przeciwko Wacławowi Pieniążkowi o zaspokojenie 492 zł. 30 ct. w. a. z pn., sprzedaż dóbr Brzawa dolna w powiecie Grybowskim położonych, 10 marca i 14 kwietnia 1886 o 10 godzinie rano, nie niżej ceny wywołania 12468 zł. 51 ct. w. a

Wadyum 1246 zł. w. a.

Do ułożenia warunków ułatwiających wzywa na 14 Kwietnia 1886 o 4 godzinie po południu.

O tem zawiadamia wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę pozwalająca albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabyli krajowej weszli przez kuratora adw. Olszewskiego w Nowym Sączu, tudzież wierzycieli hipotecznych bóbr Brzawa dolna dla których resztująca cena kupna 11356 zł. 8 ct. jest w poz 46 karty C intabulowana do rąk adw Olszewskiego.

C k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 28 listopada 1885.

L. 9331. (180 1—3)

W dniach 5 lutego i 12 marca 1886, odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż realności Macieja Raka l k. 162 w Osobnicy na zaspokojenie odszkodowania funduszu krajowego w kwocie 10929 zł 52 ct.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło, 16 października 1885.

L. 11433. (160 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w d. 28 stycznia 1886, nawet niżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 9 w Kossowcu według wyk. hip. 37 gminy kat. Kossowiec i $^3/_{12}$ wyk. hip 15 gminy kat Lubien wielki Senka Truszawłasnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto. 170 zł. 67 ct. z pn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Gródek, 17 listopada 1885.

L. 12133. (185 2—3)

W tut. sądzie odbędzie stę o godzinie 10 rano w dniach 10 lutego i 11 Marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realnoóci l. 409 według Dom. tom. I pag. 165 ex tom. V pag. 58 ex 59 Wincentego Sicińskiego własnej, na rzecz ogólnego rolniczo-kredyt. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto 225 zł.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hip ustanawia się kuratorem adwokata dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 2 grudnia 1885.

L. 12132. (184 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 10 lutego i 11 marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 73 według wyk. hip. nr. 63 gminy Podkamień Wincentego Dzugały własnej, na rzecz ogólnego rolniczo-kredytytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto. 136 zł. 32 ct. z pn.

Cena wywałania 300 zł.

Wedyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowanie i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dia 2 grudnia 1885.

L. 12131. (183 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o goozinie 10 rano w dniach 10 lutego i 11 marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 85 według wyk. hip. 185 gminy Podkamień dłużnika Wasyla Mulińskiego własnej na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto. 90 zł. 72 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu dla wierzycieli hitotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 2 grudnia 1885.

L. 5193. (198 2—3)

C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w dniach 13 stycznia, 17 lutego i 10 marca 1886, każnym razem o 10 godzinie rano, przymusową sprzedaż realności l. w. h. 24 w Miechowicach wielkich Józefa Nowaka własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie pto. 90 zł.

Cena szacunkowa 720 złr., zadatek 72 złr.

Wyciąg hipoteczny i rasztę akt są do przejrzenia w registraturze.

Radłów, 15 listopada 1885.

L. 6011. (214 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 15 stycznia i 15 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś d. 15 mar. 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności nietabularnej pod l. 211 w lisowicach położonej, Józefa Scherera własnej, na rzecz Karola Wenderlinga pto. 200 złr. z pn.

Cena wywołania 1045 złr.

Wadyum 104 złr. 50 ct. w. a.

Reszta warunków i akt oszacowania w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 23 września 1885.

L. 3287. (195 2—3)

W spawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Oleksie Trypaluk pto. 157 zł. 77 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. h. 194 w Koszlakach położonej, Oleksy Trypaluka własnej, ciało tabularne wyk. hyp. l. 437 stanowiącej, w trzech terminach a mianowicie: dnia 21 stycznia, 18 lutego i 16 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 600 zł. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 60 zł.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nowe sioło, d. 10 listopada 1885.

L. 3835. (196 2—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Nadwórna wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Isak Margosches pr. 150 fl. die exekutive Feilbietung der in der Katastralgemeinde Nadwórna dem Iwan Jurypenko eigenthümlich gehörigen Realität sub. CNr. 429, am 20. Jänner, 24 Februar und 31. März 1886, jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiesiegen Gerichtsgebäude stattfinden werde. Bei dem ersten und zweiten Termine wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth, bei dem dritten auch unter demselben veräußert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 220 fl. Vadium beträgt 22 fl. ö. W. Die näheren Bedingungen können in der hiesigen Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Nadwórna, am 8. November 1885.

L. 3153. (221 2—3)

W sprawie zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Petryszyn pto 11 rat po 15 zł. i resztę kapitału 28 zł. 39 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 208 w Koszlakach położonej, Wasyla Petryszy i Dmytra Petryszy własnej, ciało tabularne wyk. hip. l. 340, 342 i 343 stanowiącej, w trzech terminach a mianowicie dnia21 stycznia, 28 lutego i 16 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 450 zł., niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 45 zł.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nowe sioło, dnia 10 listopada 1885.

L. 4055, (219 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 81 zł. 61 ct. zpn. w dniach 18go stycznia, 8 lutego i 22 lutego 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż realności pod l. k. 24 w Łuce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużnika Iwana Korotasza własnej.

Cena wywołania 880 zł

Wadyum 88 zł.

Akt zajęcia i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze.

Dla wszystkich nieznanych wierzycieli ustanowiony kurator c k. notaryusz Maksymilian Heldenburg.

Z c. k. sądu powjatowego

Monasterzyska, dnia 16 sierpnia 1885.

L. 17428. (175 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej pretensyi c. k. uprz. gal. kkc. banku hipotecznego we Lwowie w sumie 1960 złr. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności 116a $^{4}/_{4}$ w Stanisławowie położonej, dawniej dłużnika Seliga Rubinsteia, a obecnie jak dom. II. $^{4}/_{4}$ pag. 231 n. 2 haer. dr. Karpel Lipy własnej, w jednym terminie a to 4 marca 1886 o godzinie 10 rano w biurze III za cenę szacunkową lub niżej tejże.

Cenę wywołania stanowi kwota 3168 złr., wadyum 158 zł. 40 ct

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusą dowej registraturze

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 9 sierpnia 1885 do tej realności jakiekolwiek prawa rzeczowe nabyli lub którymby niniejsza uchwała, wcale nie lub nie dość wcześnie doręczoną została, do rąk ustanowionego kuratora dr. Kwiatkowskiego.

Stanisławów, 12 grudnia 1885.

L. 14311. (177 2—3)

Sąd miejsko delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie ogłasza, że dnia 26 marca 1886 o godzinie 10 rano w gmachu tutejszo-sądowym odbędzie się przymusowa sprzedaż 0/21 części realności lk. 19102 w Woli zgłobieńskiej położonych, wedle l.. wyk hipotecznego 36 tejże gminy śp. Wojciecha Mycka względnie tegoż spadkobierców własnych, za cenę 520 zł. oszacowanych za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 52 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Rzeszów, 30 listopada 1885.

L. 16090. (176 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia 5 rat pożyczkowych po 125 zł. i reszty wierzytelności w kwocie 1652 zł. 14 ct. w. a. zpn. zarządził ponowną przymusową sprzedaż realności dłużników Adolfa Podwysockiego, Feliksa Podwysockiego, Mieczysława Twardowskiego i Franciszki Fitzig własnej, w Tarnopolu pod lk. 27/28 położonej wierzytelności tej wedle dom. 15 pag. 350 nr. 29 on. za hipotekę służącej a wedle protokołu do l. 9300/84 egzekucyjnie oszacowanej na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności w jednym tylko terminie a to 25 tutego 1886 o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądu w biurze nr. 4.

Sprzedaż dokonaną zostanie nawet poniżej ceny wywołania za jakąbądź cenę ofiarowaną.

Cenę wywołania stanowi wartość z sądowem oszacowaniem wypośrodkowana w sumie 10.239 zł. 41 ct. a

Wadyum wynosi 500 zł.

Dla wierzycieli interesowanych ustanowionym jest kurator adw. dr. Luczakowski a zastępcą jego adw. dr. Trzcieniecki.

Tarnopol, dnia 14 listopada 1885.

L. 5217 (181 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności Kallmana Bassera w kwocie 3?0 złr w. a. zpn egzekucyjną publiczna sprzedaż realności whl. 249 ks w. gr. kat Woli Batorskiej objętej własności solidarnych dłużników Regipy Sarkowej, Karola Sarka, Maryanny Kmieciowej i małoletniej Maryanny Sarkównej stanowiącej, w jednym terminie licytacyjnym a to dnia 28 stycznia 1886 o godz. 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza 1305. złr, wadyum zaś 131 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice d. 62 października 1885

L. 8984. (222 2—3)

W dniach 21 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1886 każdym, razem o godzinie 11 rano przedsięweźmie sąd tutejszy przymusową licytacyjną sprzedaż połowy realności pod nr. 42/20 w Szczercu położonej, wedle dom. I. pag. 338 n. 3 haer. Gitli Rebisch własnej. celem zaspokojenia wierzytelności Filipa Para w ilości 900 zł. aw. zpn

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1505 zł., poręczne 150 zł 50 ct.

W terminach powyższych nastąpi sprzedaż tylko za, wyżej lub za cenę szacunkową, a gdyby takowej nieofiarowano wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 24 marca 1886 o godzinie 3 po południu.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze

Dla wierzycieli, któryrnby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem p. Józefa Gryczmańskiego w Szczercu.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 28 listopada 1885.

L. 7424. (220 2—3)

C k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 27 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż

a) jednej czwartej części parceli l. kat. 881 Karola Sokulskiego własnej, objętej l. w. h. 142 gminy Krzyszkowice i

b) połowy realności w Krzyszkowicach położonej według l. w. h. 141 ks. gr. tejże gminy dłużnika Karola Sokulskiego własnej na rzecz Anny Wdoleczek o 206 zł. wa. zpn.

Cena wywołania pierwszej nieruchomości jest 1 zł. w. a., a drugiej nieruchomości 350 zł. w. a , wadyum wynosi 10 ct a względnie 35 zł wa.

Akt oszacowania. wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, dnia 16 grudnia 1885.

L. 7189. (202 2—3)

W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 27 stycznia i 26 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 marca 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 172/209 w Jabłonce niżnej, Mojseja Pukszyn własnej, na rzecz Samuela Wolfa pto 8 zł. 80 ct. zpn.

Cena wywołania 86 zł.

Wadyum 8 zł 60 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tut registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Teliszewskiego w Turce.

C. k. sąd powiatowy

Turka, dnia 1 grudnia 1885.

L. 12295. (224 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 stycznia 1886 i 9 lutego 1886 licytacya realności pod l. 349 w Tyśmienicy położonej, do nieobjętej masy spadkowej Borucha Fischer należącej na rzecz c k Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego pto 7 zł. 87½ ct. i 3 zł. 17½ ct. a. w. zpn. z tym dodatkiem, że realność w mowie będąca na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz tyiko za cenę pokrywającą długi na niej ciążące, sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 20 zł.

Wadyum 2 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 4 maja 1884 jako dniu zastawniczego opisania rzeczonej realności prawo zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem p. Teofila Witosławskiego, c. k. notaryusza w Tyśmienicy.

W razie nieudałaj sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 9 lutego 1886 o 11 godzinie przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 26 listopada 1885.

L 4886 (197 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano. w dniach 27 stycznia i 24 lutego powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 marca 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności lwh 323 w Borzęcinie masy spadkowej ś. p. Franciszka Dudy własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto. 250 zł.

Cena wywołania 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registarze.

Radłów. 16 listopada 1885

L. 8127. (199 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz kościoła plebanii łac. w Jaśliskach, kwoty 114 zł 88 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 stycznia, 2 marca i 27 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż gruntu pod l. k. 54 w Daliowie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Zakład 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów 20 listopada 1885.

L. 9041. (200 2—3)

W dniach 21 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1886, zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 61 zł. 85 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Michała Adermacha własnej, w Porsznie pod l. k 3 położonej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Szczerzec, 31 października 1885.

L. 16983. (187 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Samuela Markusa Reimana w ilości 14 złr. 20 ct. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Jana Czornopasa ciało hipoteczne objęte wyk. hipot. l. 360 dla Sokala stanowiącej na 260 złr. ocenionej realności na dn u 4 marca, 8 kwietnia i 11 maja 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 26 zł

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej tej.

Resztę warunków, wyciąg tabularny, tudzież protokoły ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal d. 20 grudnia 1885.

L. 8251. (153 2—3)

Rzeszowski c. k. sąd obwodowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 5 rat po 900 zł., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 lutego, 26 marca i 30 maja 1886, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya dóbr Brzoza l. w. h. 255 księgi gruntowej gminy Brzoza objętych Adama barona Horocha własnych.

Cena wywołania 63500 zł w. a.

Wadyum 6350 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 30 maja 1886, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipot. niewiadomych jest adwokat dr. Illasiewicz z substytucyą adwokata dr. Reicha w Rzeszowie

Rzeszów, dnia 3 grudnia 1885.

L. 11116. (8672 3—3)

Celem zaspokojenia sumy 700 zł. w. a. zpn. od Lieby Rosenbergowej Nechemie Rosenbergowi się należącej, odbędzie się w dniach 8 lutego, 12 marca i 9 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod l. w. h. 121 w Trzebini, dłużniczki własnej.

Cena wywołania 1200 złr., wadyum 120 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 22 września 1885.

L. 18193. (150 3—3)

C. k. sąd obw. tarnowski podaje niniejszem do publicz. wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy sierocej c. k. sądu obwodowego w Tarnowie w sumie 1000 złr. z przynależytościami wyznaczony został do przeprowadzenia licytacyjnej sprzedaży realności l. k. 81 w Tarnowie na Zawalu położonej do dłużników masy spadkowej, Jana Polińskiego i Maryanny Polińskiej należącej, czwarty termin licytacyjnyna dzień 5 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8836 złr. a gdyby na tym terminie ceny tej nikt z chęć kupna mających nie zaofiarował realność ta zostanie na tym terminie i poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu za jakąbądź cenę sprzedaną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 884 złr.

Resztę warunów, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, wszystkich wierzycieli hipotecznych a następnie tych wierzycieli, którzyby po dniu 8 lipca 1885, do hipoteki rzeczonej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie zostala doręczoną do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Steca, tudzież przez edykta których ogłoszenie równocześnie zarządzamy.

W Tarnowie, d. 17 grudnia 1885.

L. 15076. (156 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. w. a. z pn., na rzecz Chaji Estery Safir, odbędzie się dnia 19 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż części realności pod l. 181 w Tarnopolu położonej, Chaji Sary 2 im. Nussenbaum i Reizi Lei 2 im. Karniol własnych.

Cena wywołania i poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 2712 zł $33\frac{1}{2}$ ct. w. a.

Wadyum 135 zł 62 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol 24 października 1885.

L. 315. (121 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności 2000 zł. w. a. z pn, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 lutego, 24 marca i 4 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 69 wykazem hipotecznym l. 47 gminy Harbuzów objętej, stanowiącej własność Jura Hocha z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 4000 zł. w. a

Wadyum 400 zł. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 30 czerwca 1885.

L. 6752. (74 3—3)

Dnia 24 lutego 10 marca i dnia 31 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności całej lwh 111 w Gdowie i $\frac{1}{4}$ części realności lwh. 25 w Gdowie egzekutów Piotra Stasiaka i Benedykta Jamki własnych, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Podgórzu w kwocie 90 złr w. a. z pn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 400 zł. w. a., a drugiej 267 zł. 50 ct., zaś wadyum co do pierwszej 40 zł., co do drugiej 26 zł. 75 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 13571. (18 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 45 złr. 76 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 176 w Chodaczkowie małym położonej Piotra i Naści Bowdyj własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 18 lutego, 18 marca i 15 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 100 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 26 czerwca 1885.

L. 22044. (54 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu niniejszym zawiadamia, że w sprawie Rubina Willnera, przeciw Pinkasowi Landaw pto 100 zł z pn., odbędzie się publiczna licytacya parcel gruntowych pod l. k. 35^3/1 446/2 447/1 447/2 490/1 i 798 wedle wykazu hip. l. 361 gminy kat. Zagrobela do dłużnika należących a to w dwu terminach a mianowicie na dniu 18 lutego i 18 marca 1886 zawsze o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, z tem dołożeniem, że na tych terminach parcele tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane będą a gdyby na tych terminach cena szacunkowa nie była ofiarowaną natenczas wyznacza się termin, celem przesłuchania wierzycieli hipot. po myśli §§ 148 i 152 ust. na dzień 15 kwietnia 1886 o 9 godzinie rano.

Cena szacunkowa wynosi 720 zł. wa.

Wadyum wynosi 73 zł.

Reszta warunków mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

Tarnopol, d. 21 października 1885.

K. 14446. (178 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kr dyt. włośc. w likwidacyi w kwocie 100 zł. zpn., odbędzie się dnia 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, o godzinie 10 rano, w tu sądowem zabudowaniu przymusowa jawna sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Łotockiego własnej, w gminie Pasiecznej pod l. k. 95/45 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej w kwocie 250 zł. przyjętej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eminowicz.

Stanisławów, 17 października 885.

L. 14462. (179 3—3)

C. k sąd powiatowy miej deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt włośc. w likwidacyi w kwocie 117 złr. 60 ct. i 309 zł. 16 ct. z pn. odbędzie się dnia 21 stycznia. 18 lutego i 18 marca 1886. o godzinie 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Onufrego Góral własnej, w Chomiakowie pod l. k. 72 i 43/17 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 450 zł., przy udzielaniu pożyczka jako wartość przyjętej, sprzeda ą zostanie.

Zakład wynosi 45 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów 20 listopada 1885.

L. 6 24. (108 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 419 zł. 10 ct. aw. i 419 zł. 10 ct. a. w. zpn. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 22 lutego, 22 marca i 12 kwietnia 1886 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowy jawny przetarg 266 l. wyk. hip. objętej majętności tabularnej „Lindnerówka" dłużników solidarnych Markusa Lebwohl i Klary Reizli dw. im. Lebwohl własnej, pierwotnej wierzytelności 12700 zł. aw. zpn za hipotekę służącej, na których to terminach majętność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 26720 zł. sprzedaną będzie.

Poręczne wynosi 2672 zł. wa. dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub inne uchwały w tej sprawie licytacyi albo ekzekucyjne dotyczące albo wcześnie albo wcale nie zostały doręczone, albo którzyby dopiero po dniu 23 lipca 1885 do tabuli weszli, ustanowiono adwokata dr. Heynego w Złoczowie kuratorem, zaś adw. dr. Mijakowskiego tegoż zastępcą.

Złoczów, dnia 19 grudnia 1885.

L. 41516. (193 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Marcina Kuśnierza w kwocie 40 złr., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 5 luteg., 4 marca 1886, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. k. 7 w Bieńczycach.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 5 marca 1886, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Machalski w Krakowie.

Kraków, 16 listopada 1885.

L. 6886. (218 1—3)

W dniach 9 lutego, 15 marca i 14 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 87 w Odrzykoniu położonej, według wykazu hipotecznego l. 230 dłużnika Marcina Typrowicza własnej, na zaspokojenie wierzytelności galic Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto. 400 złr. w. a.

Cenę wywołania stanowi wartośc szacunkowa 900 złr.

Poręczne 90 złr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie także poniżej tej ceny, jednak nie niżej ceny wyrównywującej wierzytelnościom hipotecznym.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyi przeglądnąć można w sądzie.

Do ułożenia warunków ułatwiających sprzedaż wyznaczono na dzień 14 kwietnia 1886, o godzinie 10 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata Lewakowskiego w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy.

Z Krosna, dnia 26 września 1885.

L. 12529. (97 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 700 złr. w. a, a względnie 10 rat po 44 złr w. a. i reszty kapitału w kwocie 622 złr. niespłaconych z pn.; odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie w dwóch terminach, mianowicie dnia 18 lutego i 18 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Jędrzeja Reczki własnej, pod l. 192 w Rzezawie w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hip. 192 objętej.

Cena wywołania wynosi 700 zł. w. a.

Wadyum 70 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Trybulec, wyciąg hip. i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

O tej publicznej przymusowej sprzedaży zawiadamia się pozwanego Jędrzeja Reczkę z miejsca pobytu niewiadomego, z tem nadmienieniem, że dla niego jest kuratorem p. adw. dr. Serafinski ustanowionym, któremu uchwała licytacyjna z dnia 20 listopada 1885 l. 12529 doręczoną została.

Wzywa się zatem Jędrzeja Reczkę, aby ustanowionemu kuratorowi możliwe środki obrony podał, lub sobie innego obrońcę obrał i o tem wcześnie sąd tutejszy zawiadomił w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Bochnia, dnia 20 listopada 1885.

L. 11799. (9 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 110 zł. 49 ct. z pn., odbędzie się na rzecz Mojżesza Lauba w dniu 25 lutego i 18 marca 1886, o godzinie 10 przed południem sprzedaż realności wyk. hyk. l. 21 gminy katastralnej Krzeczów objętej, dłużnika Jana Szewczyka własnej.

Cena wywołania wynosi 1940 zł

Wadyum 194 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Serafiński.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Bochnia dnia 11 październ. 1885.

L. 12306. (225 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniach 8 stycznia i 9 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś d. 12 marca 1886 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. l. 61 gminy Przeniestniki Piotra Kasinka własnej na rzecz Abrahama Streit pto 170 zł. zpn.

Cena wywołania 349 zł.

Wadyum 34 zł 90 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Jędrzeja Daniłowicza.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 12 marca 1886 o godz. 11 przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 25 listopada 1885.

Z. 37 (167 1—3)

Fruchtverkauf.

Am 22ten Februar 1886 um 10 Uhr Vormittags wird bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz wegen Verkauf der nachstehenden, aus der 1885 er Fechsung herrührenden, der Anstalt entbehrlichen Körnerfruchtmengen, wie solche in den nachbenannten Schüttböden eingelagert sich befinden, eine schriftliche Offertverhandlung abgehalten werden, deren Ergebniß der Genehmigung des hohen k. k. Ackerbau-Ministeriums vorbehalten bleibt, als:

Depositorium: Schüttboden in		Etage Nr.	Haufen Nr.	Weizen Winter (metrische Zentner)	Weizen Sommer (metrische Zentner)	Winterkorn (metrische Zentner)	Gerste (metrische Zentner)	Durchschnitts-Gewicht pr. 1 Hl. in Kg.
Radautz	I	II	1	—	—	26	—	73—74
		III	1	276	—	—	—	75—76
		III	2	—	—	—	170	65—66
	II	I	1	385	—	—	—	75—76
		I	2	—	200	—	—	77—78
		II	1	—	—	434	—	72—73
		II	2	—	—	—	200	65—66
		III	1—2	—	—	812	—	72—73
Fratautz		I—II	1—2—3	535	—	—	—	75—76
		II	2	—	—	269	—	73
Woitinell		II	1	422	—	—	—	77—78
		II	2	382	—	—	—	76
		II	3	—	—	804	—	73
		III	1	—	—	455	—	69—70
Zusammen				2 000	200	2.800	370	

Anbote auf die gesammten zum Verkaufe ausgeschriebenen Fruchtmengen, oder auch abgesondert auf jede einzelne Fruchtgattung, wobei jedoch erstere Offerenten sich zu verpflichten haben, im Falle ihnen nicht die gesammten Verkaufsfrüchte hohen Orts bestätiget werden sollten, auch nur die eine oder andere Fruchtgattung beziehentlich zwei oder drei Fruchtgattungen zu übernehmen, wollen zur obangesetzten Zeit hieramts mit dem ausdrücklichen Beisatze überreicht werden, daß Offerent sein Anbot ohne Unterschied und Garantie der Qualität der ab den genannten Depositorien zu erkaufenden Fruchtgattungen stellt.

Jedes Offert muß mit einer zu überschreibenden 50 kr. Stempelmarke versehen sein, der Anbot für einen metrischen Zentner der betreffenden Fruchtgattung und den hiernach entfallenden ganzen Kaufbetrag in Ziffern und Buchstaben angeietz, nebst dem 10 %igen Vadium von Letzterem mit der Erklärung enthalten, daß dem Offerenten die Verhandlungsbedingnisse bekannt sind denen er sich unbedingt unterzieht.

Mit der Verfrachtung der erkauften Früchte kann der Ersteher nach geleisteter Einzahlung sofort beginnen, muß jedoch bei Vermeidung des Vertragsbruches den ganzen Kaufbetrag längstens bis Ende März 1886 vollständig eingezahlt und die gesammten Früchte zu verlässig bis Ende Mai 1886 abgenommen haben.

Die Offertverhandlungsbedingniße und die zu verkaufenden Früchte können, erstere in der Directionskanzlei, letztere in den vorbenannten Depositorien eingesehen werden.

K. k. Staatsgestüts-Direction.

Radautz, am 5ten Jänner 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 58298 (15 3—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że w sprawie egzekucyjnej ck. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie przeciwko spadkobiercom śp. Michała Russockiego pto 2300 złr. 98 ct. aw. zpn. dozwoloną została t. s. uchwałą z dnia 19 grudnia 1885 l. 58298 na rzecz ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia resztującej sumy pożyczkowej 2300 zł. 98 ct. z 7 prc. od dnia 10 września 1883 bieżącemi odsetkami, tudzież kosztów niniejszego podania w kwocie 12 zł. 32 ct. przyznanych na zasadzie art. IV. lit. c. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 28 października 1865 l. 110 dz. p. p. drugiego stopnia egzekucyi, przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Berdechów z koloni Berdikan wedle dom. 452 pag. 30 n. 10 haer. i wedle dom. 452 pag. 31 n. 10 haer. na imię Michała Russockiego zapisanych pierwotnej pożyczce w kwocie 4000 zł. wedle dom. 452 pag. 30 n. 9 on. i dom. 452 pag. 31 n. 8 on. za hipotekę służących c. k. sąd obwodowy w Przemyślu o wykonanie tej licytacyi wezwano.

Gdy miejsce pobytu spadkobierczyni Bronisławy Krystyny Teresy 3 im. z Russockich Jankowskiej nie jest wiadomem, został dla niej ustanowiony kuratorem adw. dr. Dzidowski z substytucyą adw. dr. Lehmana i uchwała licytację dozwalająca do rąk kuratora doręczoną została.

Wzywa się zatem Bronisławę Krystynę Teresę 3 im. z Russockich Jankowską, aby ustanowionemu kuratorowi służących do jej obrony środków prawnych dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 19 grudnia 1885.

L. 22871. (8769 3—3)

C. k. sąd deleg. miejski w Krakowie ogłasza, że do spadku, po zmarłym na dniu 22 października 1882 w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Dawidzie Eliaszu Weingrünie pozostałego, powołani są z ustawy między innymi Chana Weingrün i Sara Laja Hirschberg. Ponieważ miejsce pobytu tych spadkobierców sądowi znanem nie jest, przeto wzywa się ich, aby się w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego do tutej. sądu zgłosili i deklaracyę do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem adw. dr. Rudolfem Starzewskim przeprowadzonym będzie.

Kraków, 12 sierpnia 1885.

L. 14761. (8584 3—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie, podaje się do wiadomości Hilaremu Pizło, że c. k. uprz. Zakład kredytowy włościański wniósł pod dniem 11 lipca 1885 l. 9248 przeciw niemu pozew o zapłacenie 17 rat po 6 zł. i resztę kapitału 7 ct. i że w tej sprawie wyznaczono termin na dzień 12 marca 1886 o godzinie 10 rano w biurze 4 a gdy miejsce pobytu jego tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem dr. Bindera z substytucyą dr. Reicha i z tym kuratorem rozprawa odbytą zostanie, jeżeli z miejsca pobytu niewiadomy Hilary Pizło albo sam na powyzszym terminie nie stanie, albo swemu ustanowionemu kuratorowi środków obrony nie poda, lub sam swego pełnomocnika nie ustanowi i wiadomości o nim tutejszemu sądowi nie da.

Rzeszów, 30 listopada 1885.

L. 44638. (116 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Librowicza, iż w sporze drobiazgowym Konstantego hr. Reja przeciw niemu pto 50 zł. aw z pn. celem doręczenia mu wyroku zaocznego z dnia 20 października 1885 l 28.000, kuratorem adwokat dr. Relinger z substytucyą adwokata dr. Kremera ustanowiony i temuż kuratorowi powyższy wyrok doręczony został.

Kraków, 8 grudnia 1885.

L. 59372. (13 3—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że w sprawie galic. kasy oszczędności we Lwowie przeciwko Magdalenie, Waleryanowi, Augustowi i małoletniej Emilii Rożanowskim pto 248 złr. 81 ct., 249 złr. 37 ct., 249 zł. 94 ct. i 5413 zł. 8 ct. a. w. zpn. dozwoloną została na rzecz galic. kasy oszczędności t. s. uchwałą z dnia 3 października 1885 l. 57673 celem zaspokojenia powyższej pretensyi przymusowa sprzedaż realności pod l. $340^2/_4$ i $341^2/_4$ we Lwowie położonych a do dłużników należących. Gdy miejsce pobytu dłużnika Augusta Rożanowskiego nie jest wiadomem został dla niego ustanowiony kuratorem adw. dr. Bliziński z substytucyą adw. dr. Dzidowskiego i doręczenie powyższej uchwały do rąk ustanowionego kuratora zarządzonem zostało.

Wzywa się zatem Augusta Rożanowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki prawne dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 19 grudniu 1885.

L. 6625. (29 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Brzucha, aby na terminie w dniu 19 stycznia 1886 w sporze drob. wydziału Rady pow. przeciw niemu i spólnikom o 51 złr. 67 ct. się stawił lub podał środki obrony ustanowionemu dlań kuratorowi Józefowi Gilowi. C. k. sąd powiatowy

Ulanów, dnia 26 listopada 1885

L. 51. (223 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Izaka 2 im. Adlera, że przeciwko niemu wniósł w sądzie tutejszym Jakób Schütz pozew o zapłacenie kwoty 12 złr. 50 ct. a. w. z pn. w skutek czego do rozprawy drobiazgowej wyznaczony został termin na dzień 29 stycznia 1886 o godzinie 8 z rana, i że pozew dla niego doręczono ustanowionemu kuratorowi notaryuszowi Holcerowi w Strzyżowie.

Wzywa się zatem Abrahama Izaka Adlera, aby na terminie powyższym osobiście się stawił lub ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielił gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać by musiał.

Strzyżów, 5 stycznia 1886.

L. 6842. (58 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ustanawia w miejsce adwokata dr. Lipinera, który kuratelę złożył, dr. Tadeusza Niementowskiego w sprawie Lipy Hersch Meth, przeciwko spadkobiercom Józefa Majesa pto 100 zł. z pn., kurat. niewiadomych z życia i miejsca pobytu Pawła Stupnickiego, Arona Reichmanna, Pawła Bernakiewicza, Honoraty Bernakiewicz, Dwojry Racheli Halpern i Chaje Ryfki Eisen, tudzież wierzycieli którzyby po dniu 14 grudnia 1879 do tabuli weszli.

O czem się interesowanych zawiadamia.

Żółkiew, 30 września 1885.

L. 33060. ([illegible] 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szaję Luftiga, że przeciw niemu wniósł Dawid Buchner pozew de praes. 26 lipca 1885 l. 20658, o zapłacenie sumy 138 zł z pn, wskutek czego kuratorem pozwanego adw. dr. Rothwein, z substytucyą adw. dr. Affego ustanowiony został; wzywa się zatem Szaję Luftiga, aby informacyi do sporu kuratorowi udzielił, jub innego pełnomocnika swego sądowi przedstawił

Kraków, 11 grudnia 1885

L. 18287 (154 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Arona Kofflera, że na prośbę Josla Halperna ze Stanisławowa, wydano przeciw niemu pod dniem 16 grudnia 1885 do l. 17710 nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 złr. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego uchwałą z dnia dzisiejszego kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu z substytucyą tutejszego adw. dr. Katzenellenbogena.

Wzywa się zatem tego nieznanego z miejsca pobytu pozwanego, ażeby w czasie należytym udzielił temuż kuratorowi informacyi do zarzutów lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd zawiadomił gdyż, inaczej skutki prawne ze swego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów 31 grudnia 1885.

L. 9500 (182 2—3)

Karola i Walentego Połoczaków z miejsca pobytu niewiadomych wzywa się, by w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie się zgłosili i deklaracyą do spuścizny swej matki Katarzyny Połoczak, dnia 26 grudnia 1884 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłej wnieśli, bo inaczej spadek ze zgłaszającymi się i ustanowionym dla nich kuratorem Antonim Niemcem z Harklowy przeprowadzony będzie.

Nowytarg dnia 4 listopada 1885.

L. 12167 (186 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie ustanowiono dla nieznanego z miejsca pobytu Ludomira Dzierzanowskiego z powodu wniesionej przeciw niemu przez Josla Hilfera skargi z dnia 9 listopada 1885 l. 12167 o zapłacenie kwoty 144 złr. 19 ct. z pn. kuratora ad actum w osobie p. Hilarego Sawczyńskiego w Rohatynie i zawiadamia kuranda o tem z wezwaniem, by swemu kuratorowi dostarczył wszelkie do obrony mu służące środki, lub sądowi innego wykazał zastępcę gdyż w przeciwnym razie, skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Rohatyn 11 listopada 1885.

L. 15171. (201 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Trofima Rybaka, że na pozew Katarzyny Teleńko pto 85 złr. 43 ct. przeciw niemu wniesiony wyznaczono termin do rozprawy na 22 lutego 1886 o 10 godz. rano. Wzywa się Trofima Rybaka a względnie tegoż spadkobierców by na terminie stawili się osobiście lub przez pełnomocnika lub te żustanowionego kuratora p. Ignacego Kraussa w Sokalu poinformali wprzeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Sokal, dnia 11 listopada 1885.

L. 32903. (191 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadk. Arona Majera właściwie Magera, że Chana Golda 1 ślubu Müdiug 2 Schrenzlowa wniosła pod dniem 3 grudnia 1885 l. 32908 prośbę o wykreślenie ostrzeżenia prawa własności części realności pod l. 293 dz VIII w Krakowie położonej, a w szczególności jednej izby na dole na północ położonej, prawa wchodu do podworca tej realności połowy prawa używania loków sekretnych połowy piwnicy pod tą izbą będącej i połowy izby na dole na południe położonej według ks. gr. dz. VIII. Tom III. pag. 896 nr. 1 haer. na podstawie rezolucyi illacyjnej byłego c. k. Trybunału z dnia 15 września 1848 na rzecz spadkobierców Arona Majera zapisanego wskutek czego termin do wysłuchania stron na 8 lutego 1886 na godzinę 9 rano został wyznaczony a do zastępowania ich adw dr. Zygmunt Eibenschütz ustanowiony został.

Kraków, dnia 18 grudnia 1885.

L. 57358. (190 1—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie zarządza w myśl §. 119 i 120 ust. hip. postępowanie amortyzacyjne względem następujących wierzytelności, względnie ciężarów, w stanie biernym $1/3$ części dóbr Słobódka szlachecka Maryi z Błońskich Szumpeterowej własnej sub. praes. 13 stycznia 1821 do l. 924 zahipotekowanych, mianowicie jak dom. 51 pag. 334 nr. 36 on. intabulowanego:

1. prawa zastawu dla prawa pobierania prowentów i dochodów z tychże dóbr dopóki żyć będzie, tudzież prawa zarządzenia temi dobrami na rzecz Jana Alojzego Trzemeskiego;

2. prawa zastawu dla obowiązku Wincentego Trzemeskiego zapłacenia:

a) Józefie z Brozowskich Trzemeskiej sumy 45000 zł. w monecie konwencyjnej;

b) Stanisławowi Wierzchaczewskiemu sumy 10000 zł. pol. mk.

c) Tekli z Trzemeskich Podoleckiej, siostrze swojej, sumy 20000 zł. pol. mak;

i wzywa interesentów, którzy na podstawie powyższych wpisów hipotecznych roszczą sobie pretensye, ażeby się z takowemi do dnia 1 lutego 1887 tem pewniej do sądu tutejszego zgłosili, że po bezskutecznym upływie tego terminu, umorzenie i ekstabulacya powyższych wpisów z stanu biernego rzeczonej $1/3$ części dóbr dozwolone zostaną

Lwów, dnia 19 grudnia 1885.

L. 11010. (113 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w miesiącu lipcu 1885 przydybano w Ułaszkowcach na jarmarku w posiadaniu Feigi Landes między innymi ukradzionemi przez nią przedmiotami następujące rzeczy do niewiadomych właścicieli należące a to, parasol płócienny sztuka perkalu, 2 chustki bawełniane, dwie chusteczki pół-jedwabne na głowę, dwie wełniane na głowę, dwie bawełniane spodnice, dwa kawałki 3 metrowej materyi „zeng" zwanej, dwa kawałki czerwonego perkalu, parę damskich bucików, 2 pary pantofli, 10 metrów czarnego perkalu, sztuka płótna zwanego „szyfon" i parasol atłasowy.

Wzywa się tedy właścicieli tych rzeczy, aby zgłosili się w przeciągu roku, licząc od dnia trzeciego umieszczenie niniejszego edyktu w gazecie i swe prawa własności udowodnili.

Tarnopol, dnia 11 listopada 1885.

L. 8546 (28 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym targu wzywa ni wiadomę z miejsca pobytu Maryannę Konieczną, by w przeciągu jednego roku do spadku po Annie Kalata 9 maja 1848 w Lasku z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłej się zgłosiła, gdyż inaczej spadek przeprowadzonym będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Piotrem Kalatą dla niej ustanowionym.

Nowy Targ, dnia 14 listopada 1885.

L. 1. (213)

Z końcem roku 1885 wpisani byli następujący adwokaci w liście Samborskiej Izby:

I. Z siedzibą w Samborze.

Dr. Budzynowski Ignacy.
„ Fiternik Józef.
„ Kohn Jakób.
„ Pawliński Karol.
„ Steuermann Józef.
„ Witz Leon.
„ Wołosiański Bazyli.

II. Z siedzibą w Drohobyczu

Dr. Fruchtmann Jakób.
„ Gelehrter Henryk.
„ Popławski Ludwik.
„ Wohllerner Marek.

III. Z siedzibą w Stryju.

Dr. Baczyński Hilary.
P. Biberstein-Błoński Aleksander.
Dr. Fruchtmann Filip.
„ Popiel Seweryn.

Z siedzibą w Bolechowie.

P. Girtller Kleeborn Ernest.

Z Wydziału Izby adwokatów
W Samborze, dnia 1 stycznia 1886.

L. 32078. (50)

C. k. sąd krajowy w Krakowie w sporze pisemnym c. k. Prokuratoryi Skarbu im. łać. probostwa w Graboszycach przeciw Janowi So nowcowi i spólnikom o uznanie własności parcel 1 kat. 582 i 729|5 w Graboszycach położonych, odpisanie takowych wolnych od ciężaru hip. obejmującego folwark „Zaskawie czyli Czorcza ze Strzyżowem" zwany, w gminie katas. Graboszyce położony, przypisanie ich do wykazu hip. grunt. księgi gminy kat. Graboszyce l. 15 obejmującego własność nieruchomą skarżącego probostwa, tudzież oddanie parceli 1. kat. 729|5 i południowej części parceli 1. kat. 582 w fizyczne posiadanie skarżącego probostwa z pn. toczącym się w c. k. sądzie obwodowym wadowickim, ustanawia dla współpozwanych posiadaczy listów zastawnych gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem ochrony ich praw po myśli §. 3 i 5 ust. z dnia 24go kwietnia 1874 nr. 49 dz. u. p. kuratora w osobie adwokata dr. Koya z substytucyą adw. dr. Borońskiego, obu w Krakowie, doręcza temuż kuratorowi uchwały sądu obwodowego wadowickiego z dnia 12go stycznia 1884 l. 4756 i l. 4757, z dnia 7 czerwca 1884 l. 1663, z dnia 20 września 1884 l. 4278 i z 11go kwietnia 1885 l. 1459, zawiadamiając o ustanowieniu kuratora w drodze edyktalnej wspomnianych posiadaczy listów zastawnych galic. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie w powołanej na wstępie sprawie spornej według przepisów prawa.

Kraków, 4 grudnia 1885.

L. 10587. (8738)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych wpisaną została firma Manes Stanik dla handlu drzewem w Grodowicach. Posiadaczem tej firmy jest Manes Stanik, właściciel Zofiówki, przysiółka Grodowic.

Sambor, 15 września 1885.

L. 8628. (33)

C. k sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że na dniu 27 listopada 1885, wpisał w rejestre dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie kasa zaliczkowa w Złoczowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia na dniu 14 listopada 1885, w miejsce ustępującego dyrektora Jana Ostrowicza, Platon Sienkiewicz profesor gimnazyalny w Złoczowie zamieszkały dyrektorem wybrany został.

Złoczów, 19 grudnia 1885.

L. 22014 (12)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Leon Rappaport et Comp.", której używać będą Beno Altmann i Leon Rappaport jako właściciele przedsiębiorstwa spedycyjnego w Szczakowy podpisując takową Leon Rappaport et Comp.

Główną siedzibą spółki są Kattowice w Królestwie Pruskiem, zaś Szczakowa jest siedzibą ubóczną.

Jawnymi spólnikami są Benno Altmann z Granicy w Królestwie Polskiem i Leon Rappaport z Łodzi w Królestwie Polskiem. Spółka istnieje od 24 maja 1884.

Każdy ze spólników jest uprawnionym do samoistnego zastępywania spółki i każdy z nich będzie firmę podpisywał: „Leon Rappaport et Comp".

Kraków, 21 sierpnia 1885.

L. 14373 (56)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, iż do rejestru stowarzyszeń wpisano, że walne zgromadzenie stowarzystwa zaliczkowego w Rudkach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, w dniu 28 listopada 1885. odbyte zatwierdziło dokonany przez radę zawiadowczą tegoż Towarzystwa wybór Marcelego Sanojcy na kontrolora w miejsce zmarłego s. p. Jana Piaskowskiego.

Sambor, 15. grudnia 1885.

L. 19080. (64 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa w myśl dekr. nadw. z dnia 26go września 1884 wszystkich, w których ręku znajdują się karty wkładkowe Tarnopolskiej kasy oszczędności:

1. Nr 27350 tom 46 pag. 61, wystawiona dnia 1go lutego 1884 na imię Jana Swiętonia na kwotę 70 zł. opiewająca.

2. Nr. 28159 tom. 47 pag. 371 wystawiona dnia 23 maja 1884, na imię Ludwika Bauera, na kwotę 3 zł. opiewająca, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy okazali, ileże w razie przeciwnym takowe za pozbawione wszelkiej mocy uważane, a wystawczy i takowych Tarnowska kasa oszczędności do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązaną nie będzie.

Tarnów, 17 grudnia 1885.

L. 61104. (145 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia z życia i miejsca pobytu nieznanym Andrzejowi Łahęckiemu masie Stanisława Kossakowskiego względnie masie Potockiego sukcesorom Józefa Wincentego i Anieli hr. Gołuchowskiej, Juliannie Agacie Jordanowej, Hieronimowi Benedyktowi Komarowi i sukcesorom Józefa Benedykta Komara, Sewerynie Komar, Marcinowi Kęszyckiemu, Piotrowi Rogalskiemu, Ignacemu Wolfowi, Michałowi Baczyńskiemu i Jakóbowi Kułak, że przeciw nim dnia 18 grudnia 1885 l. 61104 wniesiony został pozew przez Edwarda, Józefa, Zygmunta, Wacława i Konstancyę hr. Dzieduszyckich, Zofii z hr Dzieduszyckich Matkowskiej i Juliusza Bielskiego pozew o uznanie praw Juli Bielskiej i ciężarów za zgasłe na sumie 15000 zł. względnie na złożonych w masie Ignacego Bielskiego książeczek gal. kasy oszczędności w łącznej kwocie na 4085 zł. 91 ct. zapisanych i o wykreślenie takowych tak z ksiąg tabularnych jak i depozytowych i że dla nich t. j. pozwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Czemeryńskiego z zastępstwem adw. dr. Małachowskiego tudzież że pozew wspomniany miano onemu kuratorowi celem wniesienia obrony w ciągu dni 90 pod rygorem § 32 u. s. doręczono.

Wzywa się zatem pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi służących do ich obrony środków dostarczyli lub innego sobie zastępcę obrali i sądowi oznajmili inaczej bowiem szkodliwe z zaniedbania następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 19 grudnia 1885.

L. 10231. (212 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu wzywa Maryannę Janiszewską i Kunegundę Linderową względnie ich spadkobierców by w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni w tutejszym sądzie się zgłosili i wywiedli swoje prawo do kwoty 36 zł. 79 cnt przechowanej w tut. sąd. depozycie na rzecz ma... spadkowej ... p. ks. Jana Świerczewskiego z Rajbrota, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, depozyt ten na własność Wysokiemu Skarbowi przyznanym zostanie.

Wiśnicz, 31 grudnia 1886.

L. 15945 (230 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Czesława Cieplińskiego i Sewerynę Szórską, iż z powodu wniesionego przez Tarnowską kasę oszczędności przeciwko nim pozwu wekslowego de praes. 20 października 1885 l. 15945, ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Brzeskiego ze substytucyą adwokata dr. Steca i temuż nakazy zapłaty dla nich przeznaczone doręczono.

W Tarnowie, 22 paźdz. 1885.

L. 57889 (243 1—3)

C. k. sąd p. m. del. sekcyi Iszej we Lwowie oznajmia, że zmarła na dniu 1go sierpnia 1885 we Lwowie Józefa Flendrowska, wdowa po c. k. podoficerze rozporządzeniem ostatniej woli z dnia 9 czerwca 1885 uniwersalnym spadkobiercą swego syna Józefa Flendrowskiego, urzędnika kolejowego w Leorda w Rumunii ustanowiła. Ponieważ miejsce pobytu Józefa Flendrowskiego sądowi nie jest znanem, więc wzywa się go aby w przeciągu jednego roku, od dnia dziesiejszego, do tutejszego sądu się zgłosił i swe oświadczenie do spadku wniósł, bowiem w razie przeciwnym spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Teofilem Srokowskim we Lwowie przeprowadzonym zostanie.

Lwów dnia 5 grudnia 1885.

Konkursa.

L. 664 (205 3—3)

KONKURS na posady:

1) Starszego zarządcy przy c. k. urzędzie pocztowym w Kołomyi z poborami VIII klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.

2) Kasyerów przy c. k. urzęd.ch pocztowych we Lwowie, Brodach, Drohobyczu, Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu i Rzeszowie, z poborami IX. klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7 stycznia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 2. (231)

Dochodzenia hipoteczne celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Glinik górny" tutejszego powiatu sądowego rozpoczną się 16 stycznia 1886.

Bliższe szczegóły podają ogłoszenia w tejże gminie.

Frysztak, 8 stycznia 1886.

L. 4. (237)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akty służące mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Obidza.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów, posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym dnia 15 stycznia 1886 w którym dochodzenia miejscowe przeprowadzać będzie.

Stary Sącz, 9 stycznia 1886.

L. 881 (232)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy kat stralnej Chliple sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych które to zarzuty osobiście lub też na piśmie w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach wniesione być mogą wyznacza się najdalszy termin do dnia 30 stycznia 1886.

Przemyśl, 31 grudnia 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 10 (244)

Ogłoszenie.

Niniejszem zapraszamy członków

Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na

I. Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie 2 lutego 1886 w czytelni o godzinie 2 po południu

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1885.

2) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1885.

3) Wniosek w sprawie rozdziału czystego zysku za r. 1885.

4) Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych w myśl §. 25 statutu.

Głogów, dnia 12 stycznia 1886.

Rada nadzorcza Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Karol Skalak m. p. prezes

Wincenty Chłodnicki sekretarz

Podziękowanie.

Nie mogąc zrobić tego osobiście, składamy niniejszem na tej drodze najserdeczniejsze wyrazy podziękowania JWmu Prezydentowi miasta p. Wacławowi Dąbrowskiemu, Przewielebnemu ks. kanonikowi Pawłowskiemu i Wielebnemu Duchowieństwu, świetnej Radzie miejskiej, szanownemu Towarzystwu strzeleckiemu, przyjaciołom i znajomym, oraz wszystkim, którzy w smutnym obrzędzie odprowadzenia zwłok ś. p. Zygmunta Mozera na miejsce wiecznego spoczynku nam towarzyszyli, za łaskawy współudział w naszej ciężkiej boleści.

Ludmiła Mozer
z rodziną.

242

Konkurs.

Na jedno stypendyum fundacyi ś. p. Franciszka Orzęckiego wynoszące 63 złr. rocznie, dla wysłużonego oficyalisty prywatnego niezdolnego do pracy, który przekroczył już 65 rok życia.

Petenci mają nadsyłać swe prośby zaopatrzone świadectwami chrztu, ubóstwa, moralności jakoteż świadectwami służbodawców, najdalej do końca lutego b. r. do Komisyi lwowskiego Instytutu ubogich chrześcian, w pałacu Najprzewielebniejszego Księdza Arcybiskupa łacińskiego we Lwowie.

Z Komisyi Instytutu ubog. chrześcian
Lwów, dnia 8 stycznia 1886.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabr...